TEMAT TYGODNIA: Nadchodzą fatalne zmiany w prawie budowlanym STR. 5

4,90 zł
(w tym 5% VAT)

NAKŁAD: 3550 szt.
(udokumentowany)

Nr indeksu 385050

7 lipca 2025

NR 27 (3543)

ISSN 0239-2941

27 >

Numer w sprzedaży do 13 lipca 2025 r.

www.zyciebytomskie.pl

Znajdziesz nas także facebook facebook.com/zyciebytomskie

UKAZUJE SIĘ OD 1956 R. W BYTOMIU I RADZIONKOWIE

ŻYCIE BYTOMSKIE®

BOBREK

Pszczoły robią złocisty miód w... Koksowni Bytom

STR. 8



U progu wakacji Koleje Śląskie uruchomiły połączenia naszych miast z pyrzowickim lotniskiem

Z Bytomia i Radzionkowa pociągiem wprost do samolotu. I dalej w świat



Bytomski i radzionkowski dworzec kolejowy po remontach odżywają na całego. Wróciły na nie pociągi lokalne, potem dalekobieżne, a teraz na stacjach Bytom-Stroszek i Radzionków zatrzymują się składy jadące do portu lotniczego w Pyrzowicach. STR. 3

BYTOM

Zwężą drogę na wiadukcie nad Siemianowicką

STR. 7



BYTOM.PL

PTAKOWICE

Nawalona mama wiozła syna

STR. 4

www.zyciebytomskie.pl
Wasze Życie w internecie 24/7



BYTOM.PL

BYTOM

Rzeczodzielnia, czyli jak sam nie potrzebujesz, to się podziel z innymi

STR. 10

eprasa.pl a2982b1ed4

Tomasz Nowak
tomasz.nowak@zyciebytomskie.pl
tel: 501 296 755



Masz ważny temat?
Poinformuj nas o tym:
e-mail: redakcja@zyciebytomskie.pl | **www.zyciebytomskie.pl**

Waszym zdaniem

Kopalnia Bobrek to już historia, plany jej likwidacji były już od dawna znane wszystkim. Chcemy oddychać czystym powietrzem, nie chcemy ścieków zamiast rzek. Są inne źródła energii - ta jest zbyt kosztowna, a gospodarka „rabunkowa". Większość ludzi pójdzie na emeryturę, a pozostali przekwalifikują się - takie mamy czasy! Smutna była dla mnie podjęta decyzja o likwidacji KWK Miechowice.

Iwona Głowacka

Dziwne, że my wszystkie kopalnie zamykamy. Coś nie tak jest u nas w kraju - albo ekologia albo nierentowne. Natomiast Chiny i USA coraz więcej otwierają kopalń i im się opłaca.

Basia Rawska

Za 15 lat UE stwierdzi, że wracamy do górnictwa i co wtedy? Zauważcie że polski rząd likwiduje kopalnie tak, żeby nie można było już do nich wrócić. I co będą nowe stawiać, jak Unia Europejska im powie że wracamy do górnictwa?

Rafał Wit

Fajnie, że mamy w Bytomiu tak dużo dróg wyłożonych kostką brukową - w starym mieście jest to jak najbardziej mile widziane i oczywiste zarazem. Ale pytanie, czemu o nie nie dbamy w odpowiedni sposób? Proszę przyjrzeć się temu, jak wygląda nawierzchnia ulicy Żeromskiego. W wielu miejscach kostki są zapadnięte lub też wybrzuszone, co powoduje wielkie zagrożenie dla kierowców. Ten problem absolutnie nie jest nowy, ta sytuacja trwa od dawna, ale nie widać, żeby ktoś się tym w ogóle interesował.

Leszek Hojka

Mieszkam w bloku przy alei Legionów, w jej części pomiędzy ulicami Tarnogórską i Strzelców Bytomskich. Mamy tam przystanek autobusowy, z którego każdego dnia korzystam. Niestety, przystanek ten jako jeden z nielicznych w Bytomiu nie ma wiaty w zależności od pogody osłaniającej oczekujących pasażerów przed deszczem, wiatrem i słońcem. Dlaczego tak jest i kiedy to się wreszcie zmieni?

Aniela Lubicz

Opaska, która może ocalić seniorowi życie

BYTOM. MIESZKAJĄCY W NASZYM MIEŚCIE SENIORZY MAJĄCY PROBLEM Z SAMODZIELNYM FUNKCJONOWANIEM ZYSKALI OGROMNE I PRAKTYCZNE WSPARCIE. TO ZAKŁADANA NA RĘKĘ OPASKA UMOŻLIWIAJĄCA W RAZIE ZAGROŻENIA SZYBKI KONTAKT Z CENTRUM POMOCY, GDZIE CZUWA DYSPOZYTOR.

Tomasz Nowak

Zainteresowanym rozdał je bytomski Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie, który realizuje program „Korpus Wsparcia Seniorów". Stworzono go z myślą o osobach mających powyżej 60 lat i ze względu na stan zdrowia w różnym stopniu nie potrafiących samodzielnie zadbać o siebie w codziennym życiu.

Łatwe w obsłudze opaski bezpieczeństwa są niewielkie i wyposażone w dwa przyciski: zielony oraz czerwony. Za ich pomocą można wysłać ważne i mogące uratować życie komunikaty. Prawdopodobnie najważniejszy jest sygnał SOS, a więc wezwanie pomocy. Poza tym opaska służy jako detektor upadku. Jeśli posiadająca ją osoba przewróci się, wiadomość o tym zostanie wysłana automatycznie.



BYTOM.PL

Obsługa opaski jest bardzo prosta

Dyspozytor wie, co robić

Jest też mający takie same konsekwencje czujnik zdjęcia opaski, jest lokalizator GPS wskazujący, gdzie wymagająca wsparcia osoba się znajduje. Do tego dochodzą funkcje umożliwiające między innymi komunikowanie się z centrum obsługi i opiekunami, a także funkcje monitorujące podstawowe czynności życiowe (puls i saturacja).

A dokąd trafiają te wszystkie dane? Opaska bezpieczeństwa jest połączona z całodobowo działającym centrum operatora pomocy. Tam zaś czuwa odpowiednio przekwalifikowany dyspozytor - może to być ratownik medyczny, opiekun medyczny lub też pielęgniarka. To oni po uzyskaniu informacji czym prędzej podejmują decyzję o tym, jak udzielić pomocy i co trzeba zrobić.

Problem załatwiony

W zależności od sytuacji, dyspozytor może zapewnić wsparcie emocjonalne przez telefon (czasem serdeczna rozmowa w zupełności wystarczy), poprosić o interwencję kogoś z najbliższego otoczenia seniora (rodzinę, sąsiadów, opiekunów) lub też poprosić o włączenie się pracownika ośrodka pomocy społecznej. Najważniejsze, że problem będzie natychmiastowo załatwiony. ■

CYTAT TYGODNIA

Już i tak bliżej końca niż dalej. Ciągle tylko głosy niezadowolenia. Napotkali trudności, dlatego termin się wydłużył. Są inne drogi dojazdowe. W gorszej sytuacji są ci którzy korzystali z estakady w Chorzowie – tam to jest dopiero tragedia. A wy narzekacie na chwilowe trudności.

Jeden z internetowych komentarzy pod informacją o przesunięciu terminu otwarcia wiaduktu w Radzionkowie

LICZBA TYGODNIA

130

tylu mundurowych z naszej komendy oraz z katowickiej prewencji zabezpieczało Święto Bytomia.

W ciągu dwóch dni wylegitymowali oni ponad 50 osób, nałożyli 45 mandatów i skierowali 3 wnioski do sądu. A do tego zatrzymali osobę poszukiwaną.

to moje ŻYCIE



ARCHIWUM

Krystyna Koch stara się na bieżąco śledzić naszą gazetę: – To bardzo ciekawa lektura, zwłaszcza teraz, kiedy można usiąść w kawiarni i uprzyjemnić sobie ten czas Życiem Bytomskim. Dla mnie to bardzo ważne, abym wiedziała, co dzieje się blisko mnie. Lokalna polityka, zmiany w mieście, wydarzenia kulturalne - to wszystko zawsze znajdę w mojej ulubionej gazecie - mówi.

Wydarzy się

ŚRÓDMIEŚCIE> W ramach projektu Dyskusyjne Kluby Książki 9 lipca o godz. 17 w Galerii Rotunda z czytelnikami spotka się bytomski poeta Paweł Kobylewski. Wydał arkusz poetycki „Podróż w nieznane" (Bytomskie Centrum Kultury, 2016), „Karbunkuł". Poza tym publikował w antologiach: „Struna Orficka" 2011-2015, „Połów. Poetyckie debiuty 2014-2015 oraz w „Przewodnik po zaminowanym terenie 2.

MIECHOWICE> Lubimy ładne zapachy. Ale pięknie pachną nie tylko perfumy, ale także bliższe naturze olejki eteryczne. Na warsztaty im poświęcone zaprasza Pałac w Miechowicach. Zajęcia poprowadzi Justyna Liszkowska - pasjonatka aromaterapii, czyli dziedziny medycyny naturalnej. Zajęcia odbędą się w piątek 11 lipca o godz. 17. Koszt uczestnictwa wynosi 50 zł. **MH**

eprasa.pl a2982b1ed4

Bezpośredni pociąg zawiezie nas na lotnisko

BYTOM, RADZIONKÓW. OSTATNIO MAMY SAME DOBRE INFORMACJE KOLEJOWE. NAJNOWSZA JEST TAKA, ŻE OD 2 LIPCA POCIĄGIEM KOLEI ŚLĄSKICH MOŻEMY BEZPOŚREDNIO DOTRZEĆ Z BYTOMIA PRZEZ RADZIONKÓW NA PYRZOWICKIE LOTNISKO. W SEZONIE WAKACYJNYM, KIEDY WIELU Z NAS LECI NA URLOP SAMOLOTEM, TO BARDZO PRAKTYCZNE I WYGODNE ROZWIĄZANIE.

Tomasz Nowak



Z Bytomia w Polskę

Po latach zapaści bytomski dworzec kolejowy znowu tętni życiem i znowu można z niego dotrzeć w różne zakątki naszego kraju. Przez pewien czas - z racji wielkiej modernizacji, ale też zmian w PKP - Bytom pozostawał na uboczu pełniąc rolę podrzędnej stacji. Ale kiedy dworzec przepięknie odnowiono, wróciły na niego pociągi. Najpierw te lokalne. Potem zaczęły się u nas zatrzymywać składy dalekobieżne. Jak już informowaliśmy z naszego miasta dotrzemy między innymi do: Trójmiasta, Krakowa, Rzeszowa, Przemyśla, Opola, Wrocławia i Poznania. Szczególnie atrakcyjna jest ta pierwsza opcja. No bo kupujemy bilety, pakujemy, się, wsiadamy w Bytomiu do pociągu jadącego do Gdańska i... witajcie wakacje nad polskim morzem.

Koleje Śląskie cały czas trzymają rękę na pulsie i na bieżąco wprowadzają do swojego rozkładu jazdy korekty odpowiadające na potrzeby podróżnych i sytuację na rynku. Tak stało się i tym razem, a wszystko zaczęło się od prognoz ogłoszonych przez Międzynarodowy Port Lotniczy Katowice w Pyrzowicach. Zgodnie z nimi tegoroczne lato będzie wyjątkowe, jeśli chodzi o ruch pasażerski.

W najbliższych tygodniach gigantyczna ilość osób skorzysta naszego z lotniska i z niego właśnie wyleci na wakacje w różne strony świata, a potem z nich do Pyrzowic wróci. - Tegoroczne wakacje będą dla Katowice Airport rekordowe. Od początku lipca do końca września odprawimy około 2,7 mln pasażerów, a w całym 2025 roku będzie ich ponad 7,1 mln. Będą to najlepsze wyniki w historii lotniska. Trzydzieści cztery pociągi Kolei Śląskich przejeżdżające przez stację Pyrzowice Lotnisko każdej doby, to dobra oferta. Dziękuję zarządowi Województwa Śląskiego i Kolei Śląskich za wspieranie rozwoju transportu kolejowego na katowickie lotnisko – mówi Artur Tomasik, prezes Górnośląskiego Towarzystwa Lotniczego, spółki zarządzającej portem lotniczym.

Ważny krok dla mieszkańców

Ci ludzie muszą do Pyrzowic jakoś dotrzeć. Do dyspozycji mają autostradę A1, ale samochód to nie jedyna opcja. Można też skorzystać z pociągów Kolei Śląskich, które 2 lipca uruchomiły dwie nowe linie na lotnisko. Obsługują one przeniesiony ostatnio w nowe miejsce przystanek Bytom-Stroszek oraz Radzionków. Każdego dnia dotrze tam 10 par pociągów kursujących na linii S9 Tarnowskie Góry-Częstochowa, która powstała w grudniu 2023 roku. Ale nie tylko, bo jeszcze oraz 7 par pociągów wprowadzonych 2 lipca: 5 par pociągów linii S14 Gliwice-Pyrzowice Lotnisko prowadzącej m.in. przez Zabrze, Bytom Stroszek, Radzionków, Tarnowskie Góry oraz 2 pary pociągów linii S19 Gliwice-Pyrzowice Lotnisko, przejeżdżających m.in. przez Katowice, Sosnowiec i Dąbrowę Górniczą.

– Rozwój siatki połączeń Kolei Śląskich na lotnisko w Pyrzowicach to ważny krok nie tylko dla mieszkańców regionu, ale także dla turystów, którzy coraz częściej wybierają kolej jako ekologiczny, komfortowy i szybki transportu. Letnie miesiące to okres intensywnych podróży, a dzięki nowym liniom Kolei Śląskich do Pyrzowic wiele osób zyskało realną alternatywę dla dojazdu na lotnisko samochodem. To szczególnie ważne teraz, gdy port lotniczy w Katowicach przeżywa dynamiczny rozwój – mówi Wojciech Saługa, marszałek województwa śląskiego.

Średnio co 42 minuty

Tak więc codziennie przez stację Pyrzowice Lotnisko przejeżdżają 34 pociągi Kolei Śląskich. Jeden średnio co 42 minuty. Ale Koleje Śląskie mają świadomość, że nie jest to intensywność, której oczekiwaliby pasażerowie. I zapowiadają zmiany na lepsze: - Chcąc rozwijać ofertę połączeń z lotniskiem w Pyrzowicach działamy etapami, w miarę dostępności taboru i dostępu do infrastruktury kolejowej. Docelowa intensywność połączeń to pociąg co 15 minut – mówi Krzysztof Klimosz, prezes zarządu Kolei Śląskich.

A prezes Tomasik dodaje: -Trzydzieści cztery pociągi Kolei Śląskich przejeżdżające przez stację Pyrzowice Lotnisko każdej doby, to dobra oferta. Dziękuję zarządowi Województwa Śląskiego i Kolei Śląskich za wspieranie rozwoju transportu kolejowego na katowickie lotnisko.

Lepsza alternatywa

Zmiany z 2 lipca już poprawiły sytuację, bowiem dotychczasowy rozkład jazdy na linii S9 sprawiał, że na stacji Pyrzowice Lotnisko pociągi Kolei Śląskich pojawiały się średnio co 72 minuty. W poprzednim roku z połączeń tych skorzystało pół miliona pasażerów, a w okresie od stycznia do końca maja bieżącego roku blisko 194 tys. To coraz lepsza alternatywa dla dojazdu samochodem. - Bezpośrednie połączenie kolejowe z lotniskiem mają już mieszkańcy m.in. Bytomia, Radzionkowa, Tarnowskich Gór, Siewierza, Poręby, Zawiercia, Myszkowa, Częstochowy, Łaz, Dąbrowy Górniczej, Będzina, Sosnowca, Świętochłowic, Chorzowa, Rudy Śląskiej, Zabrza i Gliwic – wylicza Adam Wojtowicz, wiceprezes Kolei Śląskich. ■

> ***Rozwój siatki połączeń Kolei Śląskich na lotnisko w Pyrzowicach to ważny krok nie tylko dla mieszkańców regionu, ale także dla turystów, którzy coraz częściej wybierają kolej jako ekologiczny, komfortowy i szybki transportu***
>
> **Wojciech Saługa,** marszałek województwa śląskiego.

ZAMŁYNIE

Nowa elewacja budynku Bytomskich Wodociągów robi wrażenie

Można już oglądać odnowioną elewację wielkiego budynku przy ulicy Zabrzańskiej 1. Stoi on na terenie przepompowni ścieków Śródmieście. Kiedyś służył jako zaplecze techniczne Bytomskiego Przedsiębiorstwa Komunalnego, a wkrótce stanie się siedzibą będącej jego kontynuatorem spółki miejskiej Bytomskie Wodociągi.

Wszystko w jednym miejscu

Przez wiele ostatnich lat okazały, oglądany każdego dnia przez dziesiątki przejeżdżających tędy i przechodzących osób stał pusty. Nie było pomysłu na jego ponowne zagospodarowanie, a przede wszystkim środków finansowych na konieczną modernizację.



BYTOM.PL

Odnowiony gmach prezentuje się rewelacyjnie

To się jednak zmieniło po sięgnięciu po fundusze unijne. Konkretnie po te z Obszaru Strategicznej Interwencji. Władze BPK, a dziś BW wykorzystają je na odnowę budynku, a z czasem przeniosą tam swoje biura dziś ulokowane na placu Kościuszki. Można zatem powiedzieć, że nieruchomości spółki znajdą się w jednym miejscu, bo przy Zabrzańskiej 1 mamy jej zaplecze techniczne.

Remont jest w trakcie. Aktualnie układane są ostatnie warstwy estetycznego klinkieru na elewacji, trwa też fugowanie i montaż wewnętrznych płytek ceramicznych, wykończane są ściany i sufity, trzeba też założyć oświetlenie wewnętrzne. Zakończono już natomiast między innymi montaż okien, wykonano wewnętrzne instalacje wodno–kanalizacyjne, instalacje centralnego ogrzewania i sfinalizowano prace budowlane na dachu. W efekcie dokonano już wszystkich odbiorów robót budowlanych. Z czasem obiekt będzie zaadaptowany na cele administracyjno-biurowe.

Koniec już rychły

Nie obejdzie się bez ocieplenia budynku wraz z jego fundamentami, będą nowe okna i drzwi. Wentylacja i system ogrzewania doczekają się przebudowy, konieczne jest zamontowanie instalacji alarmowej i monitoringu, a także sieci komputerowej oraz oświetlenie energooszczędnego. Wszystko powinno być gotowe jeszcze w te wakacje. **TON**

eprasa.pl a2982b1ed4

RADZIONKÓW

Uwaga na oszustów

Do Urzędu Miasta dotarły liczne sygnały, że po mieście krążą osoby namawiające mieszkańców do skorzystania z Programu Czyste Powietrze. To oszuści. Ludzie ci nie są pracownikami Ratusza, ani też realizującego program Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach.

Zdarza się, że wspomniane, podszywające się pod kogoś innego osoby wrzucają ulotki do skrzynek pocztowych. Radzionkowski Ratusz informuje, że nie jest to działanie w żaden sposób zweryfikowane ani organizowane z udziałem jego przedstawicieli. Informacje można zdobyć osobiście, telefonicznie, za pośrednictwem maila albo wiadomości od wykwalifikowanych specjalistów. UM nie odpowiada za treści przekazane przez te osoby. **IZO**

Miała 3,5 promila i wiozła autem syna

PTAKOWICE. TRUDNE DO POJĘCIA ZDARZENIE MIAŁO MIEJSCE W OSTATNIM DNIU CZERWCA. 32-LETNIA MIESZKANKA NASZEGO MIASTA WIOZŁA SAMOCHODEM 8-LETNIEGO SYNA, CHOĆ BYŁA TOTALNIE PIJANA. NA SZCZĘŚCIE DZIĘKI OBYWATELSKIEJ POSTAWIE PRZYPADKOWEJ OSOBY UDAŁO SIĘ UNIKNĄĆ TRAGEDII.

Tomasz Nowak

Wszystko zaczęło się na ulicy Górnickiej w Ptakowicach. Mężczyzna kierujący tam ruchem na placu budowy zauważył dziwnie poruszającego się renaulta. Auto, za kierownicą którego siedziała młoda kobieta najpierw otarło się o prawidłowo zaparkowanego przy jezdni fiata, potem zjechało z drogi i uderzyło w barierę energochłonną. Po tym wszystkim prowadząca nie miała jednak zamiaru zatrzymać się i sprawdzić, co się stało, lecz jak gdyby nigdy nic próbowała kontynuować jazdę.

Zablokował ucieczkę

Zdumiony świadek tego zdarzenia zareagował błyskawicznie. Zablokował przejazd i uniemożliwił kobiecie ucieczkę. Jednocześnie powiadomił o wszystkim policjantów ze Zbrosławic. Ci pojawili się na miejscu bardzo szybko, a towarzyszyli im funkcjonariusze z tarnogórskiej drogówki.



KMP TARNOWSKIE GÓRY

Aresztowana bytomianka zachowała się kompletnie nieodpowiedzialnie

Ustalenia mundurowych okazały się szokujące. Okazało się, że renaultem jechała mająca 32 lata bytomianka. Kompletnie nietrzeźwa - przeprowadzone badanie wykazało aż niemal 3,5 promila alkoholu w jej organizmie. Niestety, kompletnie nieodpowiedzialna kobieta nie była sama. Mimo zamroczenia wiozła, a w zasadzie usiłowała wieźć bowiem 8-letniego syna i psa. Przestraszone dziecko oddano pod opiekę męża zatrzymanej i natychmiast doprowadzonej do aresztu mieszkanki naszego miasta. Za swój czyn zostanie ona dotkliwie ukarana, co nie może dziwić. Grozi jej do 3 lat pozbawienia wolności, na pewno też na bardzo długo straci prawo jazdy.

Zaburzenia świadomości i śpiączka

3,5 promila alkoholu to bardzo wysokie stężenie, całkowicie wykluczające możliwość prowadzenia samochodu, a nawet zachowania pionowej postawy, normalnego chodzenia, czy prawidłowej mowy. Może dojść do głębokich zaburzeń świadomości, aż do śpiączki. Pojawiają się poza tym zaburzenia rytmu serca, spłycenie oddechu, spadek temperatury ciała i ciśnienia krwi. Kontakt z tak pijaną osoba jest mocno utrudniony. **TON**

Fundusze Europejskie dla Śląskiego
Rzeczpospolita Polska
Dofinansowane przez Unię Europejską
Województwo Śląskie

ZYSKAJ REFINANSOWANIE NAWET DO 85% KOSZTÓW INSTALACJI



Bytom i Radzionków realizują projekt
„ROZWÓJ ENERGETYKI ROZPROSZONEJ OPARTEJ O ODNAWIALNE ŹRÓDŁA ENERGII NA TERENIE GMINY BYTOM I RADZIONKÓW”,
na który pozyskały dofinansowanie w ramach programu Fundusze Europejskie dla Śląskiego 2021 - 2027

NABÓR WNIOSKÓW TRWA OD 17 DO 31 LIPCA 2025 ROKU

więcej na: www.bytom.pl/oze-bytom-i-radzionkow
www.radzionkow.pl

REKLAMA

eprasa.pl a2982b1ed4

Czy budowa domu stanie się koszmarnym wyzwaniem?

BYTOM. OD STYCZNIA CZEKAJĄ NAS ZMIANY W PLANOWANIU PRZESTRZENNYM. WPŁYNIE TO NA WIĘKSZOŚĆ OSÓB, KTÓRE ALBO BĘDĄ MIAŁY TERAZ SPORO UTRUDNIEŃ NA PRZYKŁAD PODCZAS BUDOWY DOMU. A JUŻ DZIŚ ŁATWO NIE JEST.

Małgorzata Himmel



FREEPIK

Czy budowa domu w Polsce będzie koszmarnym wyzwaniem?

Najprawdopodobniej już od przyszłego roku mają wejść w życie nowe regulacje związane z prawem budowlanym. Jedno co już wiadomo: na pewno nie będzie łatwiej. Jak podają portale inwestycyjne od 2026 roku w polskim prawie budowlanym nastąpią zmiany dotyczące planowania przestrzennego i wydawania decyzji o warunkach zabudowy. Oznacza to, że gminy będą musiały opracować plany ogólne, które określą przeznaczenie poszczególnych terenów.

To nie koniec. Prawo budowlane wprowadza również wymóg lokalizacji działek w odległości do 1,5 km od terenów zielonych o powierzchni minimum 3 hektarów. Ponadto, nowe przepisy budowlane nakładają dodatkowy warunek: odległość nie może przekraczać 3 km od większych obszarów zielonych o powierzchni co najmniej 20 hektarów. W naszej ocenie, te zmiany mogą znacząco wpłynąć na wartość działek, które nie spełniają nowych standardów, szczególnie na obszarach wiejskich o słabiej rozwiniętej infrastrukturze.

Ile do szkoły?

Kolejna sprawa to odległość od najbliższej szkoły: maksimum 1500 m w mieście i 3000 m na wsi. Warto zaznaczyć, że odległości 1,5 km w miastach oraz 3 km na wsi nie będą mierzone w linii prostej. Zgodnie z przepisami, chodzi o realną drogę dojścia ogólnodostępną trasą dla pieszych, liczoną od granicy działki do budynku szkoły podstawowej. W praktyce oznacza to, że inwestorzy muszą uwzględnić faktyczną trasę, jaką mieszkańcy musieliby pokonać pieszo, aby dotrzeć do najbliższej placówki edukacyjnej. Dodatkowo, decyzje te będą miały ograniczoną ważność: 5 lat.

Wprowadzane ograniczenia nie wpłyną na domy już istniejące. Nowe przepisy będą miały zastosowanie wyłącznie do inwestycji planowanych po wejściu w życie planów ogólnych. Jednak właściciele nieruchomości, którzy dotychczas posiadali działki z możliwością zabudowy, mogą stracić tę możliwość, jeśli ich tereny nie spełniają nowych wymogów co od odległości.

Żart, ale nieśmieszny

- Kiedy po raz pierwszy o tym usłyszałem, wydawało mi się, że to żart na Prima Aprilis. Ale jeśli to rzeczywiście wejdzie w życie, to budowlanka w tym kraju zmieni się w koszmar, a już teraz największym wrogiem wszystkim inwestorów jest biurokracja - mówi Leszek Dziub, prezes bytomskiej delegatury Regionalnej Izby Gospodarczej w Katowicach i właściciel firmy budowlanej Lechbud. - Zamiast uwolnić te sztywne, bezsensowne nieraz przepisy, by pozwolić ludziom na budowę domu czy firmom na stawianie bloków, wymyślane są kolejne utrudnienia. Jak w tej sytuacji miałyby spaść ceny mieszkań? Kogo będzie stać na budowę domów? Już teraz mamy mnóstwo kłopotów, bo przepisy są jednym słowem nieżyciowe. A jeżeli dołożą kolejne ograniczenia, to naprawdę będzie to przede wszystkim wpływać na konsumentów. Bo będzie drożej.

Czego możemy się spodziewać? Regulacje mają dotyczyć m.in. odległości domu od najbliższej szkoły, co w sytuacji, kiedy wiele osób nie decyduje się na dzieci, albo wybiera szkoły, które są poza rejonem, nie brzmi jak racjonalny argument dla poparcia tego przepisu. Decyzja na uzyskanie warunków zabudowy będzie ważna tylko 5 lat, więc przy obecnym stanie walki z urzędami, istnieje prawdopodobieństwo, że pozwolenia mogą się przedawnić.

Wartość działek spadnie?

Nowe limity odległości mogą spowodować, że tysiące działek w Polsce stracą swoją wartość. Właściciele nieruchomości stoją przed poważnym dylematem – ich grunty mogą stać się bezużyteczne, jeśli nie podejmą odpowiednich kroków w najbliższym czasie. Które działki stracą status budowlanych? Przede wszystkim zagrożone są działki położone zbyt daleko od szkół podstawowych oraz terenów zielonych. Właściciele, którzy do końca 2025 roku nie złożą wniosku o wydanie warunków zabudowy, mogą definitywnie stracić możliwość zabudowy swoich nieruchomości w przyszłości. W rezultacie wartość takich działek drastycznie spadnie.

Poważne problemy czekają również osoby, których działki znajdują się w gminach, które nie uchwalą planów ogólnych. Od stycznia 2026 roku, jeśli gmina nie przygotuje takiego dokumentu, na jej terenie nie będzie możliwości wydania warunków zabudowy. To oznacza w praktyce całkowitą blokadę nowych inwestycji. Jedynym jasnym punktem w nowych przepisach jest to, że ustawa daje samorządom lokalnym pewną elastyczność w kształtowaniu nowych przepisów budowlanych na swoim terenie. Ta furtka prawna może okazać się kluczowa dla wielu inwestorów. Wszystko zatem w rękach samorządowców.

Ceny w górę?

Nowe przepisy budowlane, które wejdą w życie w 2026 roku, mogą znacząco wpłynąć na rynek nieruchomości w Polsce. Wprowadzają one ograniczenia dotyczące lokalizacji działek względem szkół i terenów zielonych, co może skutkować utratą statusu budowlanego wielu gruntów, zwłaszcza na obszarach wiejskich. Właściciele działek zagrożonych nowymi regulacjami powinni jak najszybciej sprawdzić ich status i złożyć wnioski o warunki zabudowy. Samorządy mają możliwość modyfikacji przepisów, jednak ich brak działań może zablokować inwestycje. Eksperci przewidują wzrost cen nieruchomości oraz potencjalne trudności w egzekwowaniu nowych regulacji. ■

Główne zmiany:

Plany ogólne:
Zastąpią dotychczasowe studia uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego. Będą one określać, które tereny w gminie nadają się do uzupełnienia zabudowy.

Decyzje o warunkach zabudowy (WZ):
Po 1 stycznia 2026 roku decyzje WZ będą wydawane tylko na obszarach uzupełnienia zabudowy, określonych w planach ogólnych.

Termin ważności WZ:
Decyzje o warunkach zabudowy będą ważne tylko przez 5 lat, a nie bezterminowo, jak to było dotychczas.

Odległość od szkół i terenów zielonych:
Wprowadzone zostaną limity odległości budynków mieszkalnych od szkół podstawowych (1,5 km w miastach, 3 km na wsi) i terenów zielonych.

Trudniejszy dostęp do WZ:
Po wejściu w życie nowych przepisów, uzyskanie decyzji WZ może być trudniejsze, ponieważ będzie ograniczona do obszarów uzupełnienia zabudowy.

Konieczność dostosowania do nowych standardów:
Inwestorzy będą musieli brać pod uwagę nowe limity odległości od szkół i terenów zielonych.

Planowanie inwestycji:
Inwestorzy powinni wcześniej planować swoje inwestycje, aby zdążyć z uzyskaniem decyzji WZ przed wejściem w życie nowych przepisów. Podsumowując, zmiany w prawie budowlanym od 2026 roku oznaczają, że planowanie przestrzenne i proces uzyskiwania decyzji o warunkach zabudowy ulegną znaczącym przekształceniom. Inwestorzy powinni być świadomi tych zmian i odpowiednio przygotować się do nowych realiów prawnych.

Waszym zdaniem

Ewelina Majcher



Uważam, że prawo powinno stać po stronie inwestorów, zwłaszcza tych, którzy budują domy jednorodzinne. To taka ciężka praca, wiele osób robi to samodzielnie, po pracy a tu jeszcze tyle utrudnień. Dom pod maistem albo na wsi to marzenie wiele osób i zwykle robi się to raz na całe życie. Powinno się pomagać takim osobom, a nie jeszcze im utrudniać.

Zuzanna Trynka



Lubię wiejskie tereny i marzy mi się taki domek, ale jeszcze nie teraz, bo w moim wieku liczą się też inne sprawy, nie tyko spokój i ogródek. Mimo to uważam, że wiele osób nie ma wyboru: jeśli ktoś ma troje dzieci to w bloku będzie mu ciężko się zmieścić, poza tym to zupełnie inny komfort. Urzędnicy powinni starać się ułatwić życie ludziom budowę swoich domów.

Adam Krawczyk



Ja wynajmuję mieszkanie i nawet by mi do głowy nie przyszło brać się za budowę domu. Lubię podróżować, chodzić na imprezy a nie spędzać czas w ogródku na wsi. To nie dla mnie. Jestem za tym, aby było łatwiej o mieszkanie, bo teraz ceny są bardzo wysokie, a wolałbym mieć własne niż płacić komuś do kieszeni.

Marcin Rubaś



To wszystko jest postawione na głowie! Mieszkania kosztują więcej niż domy, na tym wszystkim najwięcej zarabiają deweloperzy i ci, którzy mają dużo pieniędzy i mogą żyć z najmu. Przeciętny człowiek żyje w bloku i cieszy się, jeśli już spłacił kredyt. Miasta powinny budować mieszkania komunalne na wynajem i ukrócić tę politykę wyzysku.

eprasa.pl a2982b1ed4

Tomasz Nowak
redaktor naczelny



Na co musiała patrzeć Małgorzata Ostrowska?

Świetny był zorganizowany w ramach Święta Bytomia koncert Małgorzaty Ostrowskiej. Stare przeboje - jej i Lombardu - a zwłaszcza te drugie kapitalnie wybrzmiały w naszym mieście, a artystka profesjonalnie dała z siebie wszystko. Wykrzyczała czego ma dość, zaśpiewała o szybach niebieskich od telewizorów, gołębim puchu i zjawiającym się oraz znikającym panu z Ameryki. Było wszystko to, na co liczyliśmy.

A mimo to nie bawiłem się na tym występie tak do końca na luzie. W zasadzie to mało co. Bo cały czas myślałem, czemu kazaliśmy piosenkarce, która już tu może więcej nie przyjechać patrzeć przez półtora godziny na jeden z najgorszych fragmentów Bytomia: na odrapane elewacje nieodnowionych, pozbawionych okien i straszących czarnymi, wypalonymi wnętrzami, opustoszałych od dawna kamienic, stojących po obydwu stronach skrzyżowania Podgórnej i Piłsudskiego. Na będące w równie okropnym stanie budynki usytuowane po sąsiedzku. Naprawdę po tych wszystkich zrealizowanych, wartych miliony złotych inwestycjach z ostatnich lat, po tych wielkich pozytywnych zmianach, jakie nastąpiły w naszym mieście i radykalnie przeobraziły jego wizerunek na lepszy my sami ustawiamy scenę tak, by nikt spośród tam występujących i robiących sobie z tego filmy oraz zdjęcia, które pójdą w świat przypadkiem nie przeoczył faktu, iż mimo wszystko jeszcze wiele mamy do zrobienia? Że jeszcze mamy wiele miejsc grozy?

Czy podczas Święta Bytomia można było ustawić scenę na placu Sobieskiego lepiej, na przykład z widokiem na ładne Muzeum Górnośląskie, Miejską Bibliotekę Publiczną lub robiący wrażenie ceglany Gmach Zespołu Szkół Mechaniczno-Elektronicznych? Pewnie tak. Ale najlepiej, gdybyśmy jak kiedyś tę scenę ustawili nieopodal - na Rynku. W końcu to nasz najważniejszy plac. Tam bardziej widać, że zrobiliśmy wiele, żeby pozbyć się tak rozpowszechnionego miana miasta zaniedbanego i brzydkiego. Poza tym Rynek jest znacznie większy, a organizując na nim imprezy masowe nie musielibyśmy zamykać ważnej drogi i wytyczać objazdu, nikomu byśmy nie przeszkadzali. Poza tym są tam ogórki piwne, można w nich usiąść i jak człowiek napić się piwa z kufla, a nie bezpośrednio z puszki, bo wygląda to fatalnie.

Szkoda, że Małgorzata Ostrowska musiała patrzeć na taki Bytom. Szkoda, bo jest lepszy.

dr Łukasz Zimnoch
prezes Stowarzyszenia WRAZIDLOK



Opór i choroba wieńcowa

Szpital to dobre miejsce do obserwacji. Rzeczy, które tu się dzieją obdarte są z kurtuazyjnych wat oblepiających codzienność. Naprzeciw mnie leży Andrzej przedsiębiorca. Szybko znajdujemy wspólny język. Jest z Rudy Śląskiej, a ja wykazuję wysokie uzależnienie od Fryncity, Chebzio i Karmańskigo. Rozmawiamy godzinami. O rodzinach, zarabianiu pieniędzy, podróżach. Andrzej kontuzję odniósł w tańcu, do którego chce wrócić, jak tylko zdoła. Słuchając opowieści o jego życiu wszystko się tu pięknie układa w całość. Pasja, rodzina, śląska solidność.

W piątek do naszego czteroosobowego pokoju dołącza Mściwój. Mały, łysiejący, w bejsbolówce z inskrypcją NY. Dla mnie bejsbol to najnudniejsze wspomnienie z wizyty w Nowym Jorku, a nawet całej Ameryki. Starając się rozeznać kim jest współcierpiący zagaduję:- Jest pan kibicem New York Yankees? Ruch mojej głowy wskazuje na nakrycie głowy, na którym dumnie pręży się wyhaftowane złotą nicią logo nowojorskiej drużyny bejsbolowej. - W życiu – odpala obrażony Mściwój, nie pojmując chyba zasadności mojego pytania. Rozmowa na tym dictum się kończy. Nowy pacjent wyizolowuje się od świata słuchawkami, a zasiekami jego obrony jest duża komórka, w którą gapi się godzinami.

Mściwój w niedzielne popołudnie przyjmuje rodzinę. Żona od progu pyta, czy zmierzył ciśnienie? Słyszy odburknięcie, że wszystko OK. Żona wyraźnie zadowolona kończy wątek zdrowotny stwierdzeniem:- Bo o zdrowie trzeba dbać i często się badać. Potem wszyscy zajadają się hamburgerami z przepastnej torby. Po obfitym posiłku żona pomaga Mściwojowi zmienić bieliznę. Jego wątły tors z brzuchatym bąblem w okolicy pępka opina za krótka biało-czerwona koszulka z groźnym orłem i napisem: OPÓR MAMY WE KRWI. W szafce ląduje jeszcze pakunek kolacyjny. Żona przed wyjściem ponownie nakazuje Mściwojowi dbanie o zdrowie. Przed kolacją pielęgniarki dostarczają pacjentom leki, mierzą temperaturę i ciśnienie. Mściwój słyszy krótką sugestię: - Po wyjściu ze szpitala proszę pójść do kardiologa. Około dwudziestej z przyłóżkowej szafki wyłania się reklamówka. W środku w srebrnej folii krył się chrupiący kurczak. Mściwój żarłocznie pożera ptaka. Kiedy zostaje mu już tylko noga, ze słuchawkami na uszach za głośno pyta pozostałych, czy ktoś chce udko? Wszyscy odmownie kiwają głowami. Pytający z oporami zjada ostatnią część swojego posiłku, po zakończeniu którego ulgę przynosi głośne beknięcie.

Po tym jak szkielet ptaka trafia do kosza, Mściwój połyka dwie małe tabletki, które popija colą. Andrzej podsumowuje szpitalną ucztę drobiową Mściwoja: - Opór we krwi kończy się chorobą wieńcową.

Jarosław Wroński
historyk, samorządowiec



O Jorgu zdań kilka

Festiwal mikrowypraw Kierunek GZM to podobno największa impreza tego typu w Polsce. W swym założeniu, polega na organizacji wycieczek po najbliższej okolicy, które pozwalają odkryć mniej znane, lub na co dzień trudno dostępne zakątki Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii. Część tras to zupełnie nowatorskie marszruty wiodące np. szlakiem filmowych plenerów, witraży czy dawnych restauracji.

Biorę udział w tym przedsięwzięciu, w charakterze przewodnika, od samego początku trwania festiwalu, czyli od czterech lat. W tym roku miałem okazję wspólnie z mieszkańcami aglomeracji szukać w Radzionkowie materialnych śladów po Jerzym Ziętku. Skąd taki pomysł? Otóż „Jerzy Ziętek ma dwa miejsca swoich urodzin. Pierwsze metrykalne czyli Gliwice – Szobiszowice, drugie to Radzionków. Tutaj Ziętek narodził się jako świetny gospodarz, tutaj zdobył umiejętności społecznego działania." – tak w 2000 roku powiedział autor biografii Ziętka profesor Jan Walczak. Przypomnijmy więc. Jerzy Ziętek w latach 1929 – 1939 był Naczelnikiem Radzionkowa. Ówczesny, przedwojenny Radzionków był miastem granicznym. Ostatnim w Polsce. Za biało-czerwonym szlabanem znajdował się niemiecki Bytom.

Z faktu takiego położenia Ziętek korzystał pełnymi garściami. „Załatwiał" w Katowicach dotacje na kolejne inwestycje, które miały pokazać bytomianom jak dobrze i nowocześnie żyje się w Polsce. W okresie rządów Ziętka powstała w Radzionkowie nowoczesna szkoła, Park na Księżej Górze ze strzelnicą, torem saneczkowym i szkołą szybowcową, nowoczesny stadion, Dom Kultury, kanał burzowy, Ogródki Jordanowskie i wiele innych mniejszych przedsięwzięć. Mówi się, że każdy z tych obiektów ma swój odpowiednik w powojennej działalności Ziętka na szczeblu wojewódzkim. Park w Radzionkowie to Park Śląski, stadion w Radzionkowie – Stadion Śląski, Dom Kultury w Radzionkowie – Spodek, itp. Radzionków był dla Ziętka poligonem doświadczalnym, a działał nietuzinkowo i niekonwencjonalnie.

Oczywiście daleko mu do ideału. Był politykiem z krwi i kości. Przed wojną wydawał „Głos Radzionkowski", - sanacyjną tubę propagandową na przemyconych z Bytomia, przez zieloną granicę maszynach drukarskich. Walczył z lokalną opozycją, podporządkowywał sobie kolejne organizacje społeczne. Po wojnie związał się z partią. Aktywnie działał w systemie władzy PRL ze wszystkimi tego konsekwencjami. Jedno jest pewne. Był skutecznym i pragmatycznym gospodarzem. Jego dokonania infrastrukturalne są trwałe i w większości pozytywnie oceniane przez mieszkańców do dziś. Ocenę wyborów politycznych i moralnych Jerzego Ziętka pozostawiam zaś Państwa indywidualnej ocenie.

Mirosław Górka
z-ca dyrektora Ośrodka Pomocy Społecznej w Rybniku, wykładowca Akademii Humanistyczno - Ekonomicznej w Łodzi



Powrót z Wrzeszcza, czyli długi weekend w wersji hard

Są podróże, które bardziej się przeżywa niż odbywa. Mój powrót z gdańskiego Wrzeszcza do Rybnika w długi czerwcowy weekend przypomniał mi czasy, gdy wracałem z festiwalu Woodstock w Żarach. Tłok, duch wspólnoty, brak powietrza i totalna logistyczna anarchia. Z tą różnicą, że wtedy miałem dwadzieścia lat, a teraz mam nadciśnienie.

IC Artus. Nazwa brzmi dumnie, jakby sam król Artur miał w nim ruszać na wyprawę po świętego Graala. A tymczasem jedzie przez sześć województw bez Warsa. Tylko wagon combo z automatami, których nikt nie widział na własne oczy. Może są, może były. Ale jak się do nich dostać, skoro całe korytarze i przejścia są szczelnie zapełnione ludźmi? Siedzą, stoją, leżą między walizkami. Czasem wystaje tylko ramię albo but. Każdy próbuje jakoś przetrwać, na własnych zasadach.

We Wrocławiu postój. Oficjalnie czekamy na inny pociąg. Nieoficjalnie to polowanie na wodę. Pasażerowie rozbiegli się po peronie w poszukiwaniu chłodu, lodów i resztek sensu. Coś jak gra terenowa, tylko nikt się nie śmiał. No, może poza tymi, którym udało się znaleźć klimatyzowaną Żabkę.

Mnie trafiło się miejsce naprzeciwko toalety. W tym klimacie nuciłem sobie „Wielką miłość do babci klozetowej" Big Cyca. Choć przez głowę przeszło mi też coś z repertuaru zespołu Nauka o Gównie, bo czemu nie. Ale mimo wszystko gęba się cieszyła. Bo lubię ten klimat. Lubię, że polska kolej wraca na tory. Choć chwilami przypomina to raczej pchanie taczki pod wiatr.

W Kuźni Raciborskiej pociąg się zatrzymał. Niby na stacji, ale mój wagon stał już na metalowym moście nad Rudą. Widok przepiękny. Peron? Nie stwierdzono. Co z osobami z niepełnosprawnościami? Co z wózkami, białymi laskami, brakiem słuchu albo wzroku? Aplikacja czy cud? W takich warunkach to raczej cud.

Załoga pociągu to była klasa. Ogarniali rzeczy, które nie powinny ich dotyczyć. Dzięki Wam z całego serducha, bo obrywaliście rykoszetem za to, że ktoś po raz kolejny przegrał z planowaniem. Może już czas, żeby PKP zrozumiało, że takie dni jak ten to nie niespodzianka, tylko powtarzający się dramat. I że jedynym logicznym ruchem byłoby wprowadzenie obowiązkowej miejscówki. Nie dla kontroli. Dla ludzi. Dla komfortu. Dla bezpieczeństwa.

A jeśli ktoś ma ochotę napisać: „trzeba było kupić bilet wcześniej" – spokojnie, kupiłem. Czternaście dni przed wyjazdem. Wiedząc, że nie ma miejsc. I tak pojechałem. Bo coś w tym wszystkim lubię. Tę absurdalną przygodę z dreszczykiem. Nawet jeśli czasem pachnie jak przedział przy WC.

eprasa.pl a2982b1ed4

Rozpoczyna się przebudowa wiaduktu. Kierowcy szykujcie się na zmiany

BYTOM. RUSZA ZAPOWIADANA MODERNIZACJA WISZĄCEGO NAD ULICĄ SIEMIANOWICKĄ WIADUKTU W CIĄGU ALEI JANA PAWŁA II. KIEROWCY MUSZĄ SIĘ PRZYGOTOWAĆ NA ZAMKNIĘCIE DWÓCH PASÓW DROGI W STRONĘ PIEKAR ŚLĄSKICH. NA RAZIE EKIPA ROBOTNIKÓW ZABIERZE SIĘ MIĘDZY INNYMI ZA DEMONTAŻ BETONOWYCH ZAPÓR.

Tomasz Nowak

Chorzów ma głośny nie tylko na całe województwo śląskie swój problem z sypiąca się i nie mającą nośności estakadą zbudowaną na Rynkiem, a my swój z wiaduktem usytuowanym na biegnącej przez nasze miasto trasie z Piekar Śląskich do Chorzowa i dalej w stronę Katowic. Notabene obydwie konstrukcje leżą na tej samej Drodze Wojewódzkiej nr 911. Przypomnijmy, że jak ogłoszono nasz wiadukt jest w kiepskim stanie technicznym i wymaga natychmiastowej naprawy, by nadal można po nim bezpiecznie jeździć.

Dlatego też zarządzający obiektem bytomski Miejski Zarząd Dróg i Mostów w oparciu o przeprowadzoną ekspertyzę, a także na podstawie wniosków z przeglądów okresowych zdecydował o doraźnym wzmocnieniu jego konstrukcji. Aktualnie trwa postępowanie o zamówienie publiczne, które wyłoni specjalistyczną firmę mającą za zadanie wykonanie tymczasowego podparcia wiaduktu. Ma ona przygotować klatki podpierające, unieść przęsła wiaduktu na siłownikach i podeprzeć na stalowych profilach. Poza tym powinna uzupełnić brakujące rury spustowe systemu odwodnienia.



BYTOM.PL

Wymagający naprawy wiadukt ma kolosalne znaczenie i służy wielu kierowcom

Zwężą drogę nocą

Zadanie jest skomplikowane i czasochłonne, ale konieczne. Podzielono je na etapy. W piątek, 4 lipca przystąpiono do przygotowań do wprowadzenia zmian w organizacji ruchu w rejonie wiaduktu na al. Jana Pawła II. Ruszyły zaplanowane na około 10 dni prace zabezpieczające oraz te związane z demontażem betonowych zapór.

W nocy z 13 na 14 lipca przyjdzie czas na kolejny krok: wyłączenie z użytkowania obydwu pasów jezdni w kierunku Piekar Śląskich. Tym samym wszystkie pojazdy jadące w tę stronę, ale też i w przeciwną będą miały do dyspozycji po jednym z pasów po drugiej stronie jezdni. To oznacza, że po zachodniej stronie al. Jana Pawła II (kierunek osiedle Arki Bożka i Chorzów) na odcinku w rejonie wiaduktu zostanie wprowadzony ruch dwukierunkowy. Jednocześnie, by zachować płynność jazdy i zapewnić bezpieczeństwo będzie tam obowiązywało ograniczenie prędkości do 50 km/h oraz 40 km/h.

Nie jedź na pamięć!

Pamiętajmy, iż te pierwsze roboty prowadzone na wiadukcie są jedynie wstępem do poważnego i nieuniknionego remontu. Chodzi w nich o to, by do tego czasu zagwarantować nośność konstrukcji. Etap właściwy przedsięwzięcia rozpocznie się po przygotowaniu dokumentacji technicznej oraz co najważniejsze pozyskaniu dofinansowania. Władze miasta podjęły działania zmierzające do tego ostatniego.

Kierowcy jeżdżący tą trasą - a jest ich wielu - muszą zatem uzbroić się w cierpliwość, przygotować na zmiany w organizacji ruchu i przede wszystkim zachować szczególną ostrożność. ■

SZOMBIERKI

Butla z gazem wybuchła, altany wyleciały w powietrze



FB PSP BYTOM

Z altan zostały jedynie zwęglone resztki

Do wielkiej detonacji doszło wczesnym rankiem 3 lipca na terenie ogródków działkowych przy ulicy Zabrzańskiej. W jej efekcie zapaliły się altany, a wezwani strażacy mieli mnóstwo roboty.

Bardzo dobrze słyszany z dużej odległości, potężny huk wstrząsnął rano Szombierkami. Potem nad terenem ogródków pojawiły się wielkie płomienie. Właśnie takie, sensacyjnie, ale też i groźnie brzmiące informacje przekazano centrum dowodzenia Państwowej Straży Pożarnej w Bytomiu. Jego reakcja była natychmiastowa. Na miejsce zdarzenia wysłano wozy bojowe.

Kiedy strażacy przybyli pod wskazany adres, potwierdziło się, że palą się trzy altany, z których pozostały już tylko żałosne zgliszcza. Dookoła walały się elementy konstrukcyjne budynków i mnóstwo innych rzeczy. Szybko ustalono, co się stało. Prawdopodobnie doszło do wybuchu butli z gazem w jednej z altan.

Ofiar nie było

Na szczęście, jak się okazuje, nikt w tym dramatycznym zdarzeniu nie ucierpiał. Możemy zatem mówić o wielkim szczęściu, że wybuch nastąpił o tak wczesnej porze. Kilka godzin później w tym samym miejscu zapewne byłoby sporo osób, pewnie i dzieci. Wiele z nich mogłoby ucierpieć, a nawet zginąć.

Strażacy posługując się specjalistycznym sprzętem, raz dwa poradzili sobie z ogniem. Musieli też przeszukać palące się altany. Pożar ugaszono. Szczegółowo sprawdzono teren zdarzenia i pogorzelisko. Nikogo nie odnaleziono. Poza tym uczestniczący w akcji rozebrali resztki zwęglonych altan. Każdą trzeba będzie stawiać na nowo.

Przyczyny do wyjaśnienia

Czemu butla z gazem eksplodowała - tego na razie nie wiadomo. Wyjaśnienie okoliczności i przyczyn zdarzenia zapewne trochę potrwa. Zwabieni na miejsce detonacją i pożarem, a przede wszystkim zaniepokojeni o losy swoich ogródków działkowcy od razu mieli swoje interpretacje, którymi na bieżąco się wymieniali. Najczęściej sugerowano czyjeś celowe działanie. **AURE**

BYTOM

Kartka za wycieraczką to nie mandat



Odcinek C – strona 1

MANDAT KARNY AA0000000

Na podstawie art. 95 § 1 i art. 96 ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 r. – Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. z 2022 r. poz. 1124) nałożono mandat karny w wysokości

zł, słownie:

kredytowany/gotówkowy/zaoczny (niepotrzebne wykreślić)

płatność karta lub innym instrumentem płatniczym

numer PESEL

Pouczony o prawie odmowy przyjęcia mandatu karnego przyjmuję mandat i potwierdzam jego odbiór oraz zgadzam się uiścić grzywnę w wyznaczonym terminie za popełnienie wykroczenia.

Liczba punktów:

Odcinek C – dla osoby ukaranej

Uwaga! Nie dajmy się nabrać i wykorzystać finansowo. Jeśli znajdziesz za wycieraczką swego samochodu mandat wystawiony niby przez Straż Miejską, to go absolutnie nie opłacaj. To jedynie próba oszustwa.

Bytomscy strażnicy miejscy ostrzegają, że w ostatnim czasie w różnych częściach naszego kraju pojawili się oszuści. Wsadzając za wycieraczkę druki z rzekomymi mandatami chcą oni zmusić właściciela auta do zapłacenia. Niedawno udało się im w ten sposób wyłudzić 200 złotych od mieszkańca Nysy. Podał on przestępcom numer swego konta.

Tymczasem Straż Miejska takich kar nie wlepia. Zgodnie z obowiązującymi przepisami bowiem funkcjonariusze nie mogą nakładać mandatów w formie zaocznej.

Straż Miejska w Bytomiu przypomina, że mandaty karne nigdy nie są wkładane za wycieraczkę samochodu. Straż nie stosuje też nakładania mandatu karnego w formie zaocznej. – Każdy przypadek pozostawienia mandatu karnego za wycieraczką samochodu to próba wyłudzenia pieniędzy. W takiej sytuacji pod żadnym pozorem nie należy wpłacać pieniędzy na podany w takiej formie rachunek bankowy lub podawać jakichkolwiek swoich danych, a szczególnie numerów rachunków bankowych, numerów kart bankomatowych, numerów PIN i innych danych – podkreśla Bogdan Grudzień ze straży miejskiej w Bytomiu.

W przypadku wątpliwości można skontaktować z dyżurnym Straży pod numerem telefonu 32 2811824 lub numerem alarmowym 986. **IGN**

eprasa.pl a2982b1ed4

RADZIONKÓW

Brała towary, ale nie płaciła

Policjanci z komisariatu w Radzionkowie zatrzymali 41-letnią mieszkankę Bytomia. Przyłapano ją na kradzieży w jednym z marketów przy ulicy Unii Europejskiej. Jak się okazało, kobieta była recydywistką.

Bytomianka wybrała się do sklepu, ale nie miała zamiaru płacić. Po brzegi wypełniła wózek produktami - między innymi wartymi w sumie 1800 złotych zabawkami, artykuły spożywczymi i przemysłowymi - lecz zamiast udać się z nimi do kasy, chciała od razu wyjechać na zewnątrz. Ale stanęli jej na drodze czujni ochroniarze, którzy od razu powiadomili dyżurnego Komisariatu Policji w Radzionkowie.

Ten skierował na miejsce patrol. Funkcjonariusze przejęli złodziejkę, a do tego ustalili, że kilka dni wcześniej dwa razy pojawiała się ona w tym samym sklepie i także dokonała kradzieży. Wówczas jednak udało się jej wywieść ochronę w pole. Wartość przywłaszczonych towarów wyniosła przeszło 3 tys.

Kobieta trafiła do policyjnej celi i usłyszała zarzuty. Od razu przyznała się do winy, teraz o jej dalszym losie zdecyduje sąd. Już wiadomo jednak, że może pójść do więzienia nawet na 5 lat. **IZO**

RADZIONKÓW

Basen za odpady

Do 22 sierpnia Wydział Ekologii Urzędu Miasta będzie prowadził akcję edukacyjną skierowaną do dzieci i młodzieży z Radzionkowa do lat 18.

Każdy, kto w tym czasie przyniesie tam zużyty sprzęt elektryczny (małe RTV i AGD) oraz baterie (min. 5 sztuk) otrzyma darmową wejściówkę na otwartą pływalnię na Księżej Górze. Jednorazowo wydawana będzie jedna wejściówka, a w czasie całej akcji maksimum można dostać 3 wejściówki na osobę.

Akcja „Odpady oddajesz – bilet dostajesz" prowadzona jest przy współpracy z firmą Elektrorecykling oraz Fundacją Zaraz Wracam. **IZO**



REKLAMA

Pszczoły zamieszkały w ... Koksowni. Będą dawać złocisty miód

BOBREK. NA TERENIE KOKSOWNI BYTOM STANĄŁ UL Z PSZCZELIM ROJEM. TO KOLEJNA, SYMBOLICZNA, PROSPOŁECZNA INICJATYWA Z POWODZENIEM REALIZOWANA PRZEZ ŚLĄSKI HOLDING PRZEMYSŁOWY.

Okoliczne dzieci nazywają Koksownię Bytom fabryką chmur, bo gdy wagon gorącego koksu zalewają strumienie zimnej wody, ku niebu wznoszą się białe obłoki. Teraz oprócz chmur z pary wodnej są też pszczoły. To rój pszczół rasy krainskiej, które zamieszkały wśród zieleni otaczającej zakład przemysłowy. Pszczoły tej rasy są znane ze spokojnego usposobienia i łatwej adaptacji w miejskim środowisku.


Pszczoły z Koksowni mają dawać miód z charakterem

60 tysięcy osobników

Jeśli rój będzie się rozrastać zgodnie z naturalnym rytmem, w szczycie sezonu może liczyć nawet 60 tysięcy pszczół. Nad wszystkim czuwa jedna królowa oraz jeden człowiek. Pszczoły pojawiły się w tym miejscu dzięki współpracy z Urszulą Mazurowską ze Stowarzyszenia Bytomskich Pszczelarzy. Ich opiekunem będzie Mikołaj Lewandowski, specjalista ds. marketingu Śląskiego Holdingu Przemysłowego. - Od dawna interesuję się pszczołami, więc gdy pojawił się pomysł założenia pasieki, od razu się zgłosiłem. Nie jestem zawodowym pszczelarzem, ale dzięki wsparciu Stowarzyszenia Bytomskich Pszczelarzy zyskałem potrzebne pomoc i wiedzę - mówi Mikołaj Lewandowski.

Jak ważne są pszczoły w naszym ekosystemie wiadomo nie od dzisiaj. Dają nie tylko miód, ale też zapylają niemal wszystkie rośliny. Stąd od kilkunastu lat rozwija się idea umiejscawiania pszczelich rodzin w przestrzeni miasta. Koksownia na taką lokalizację nadaje się wyśmienicie - sporo wokół niej zieleni, a równocześnie nie ma np. placów zabaw dla dzieci czy terenów z dużą ilością spacerowiczów.

Miód z charakterem

Nowa pasieka to jednak nie tylko symboliczny gest. Koksownia Bytom planuje zbierać miód, który będzie promował odpowiedzialne podejście do środowiska, edukację i lokalne inicjatywy. - To miód z charakterem – złocisty, miejski,a jednocześnie zakorzeniony w tradycji śląskiego przemysłu. Otwarcie pasieki to kolejny krok w budowaniu nowoczesnego, odpowiedzialnego modelu działalności. Pokazujemy, że przemysł nie musi być w kontrze do przyrody – może z nią współistnieć, a nawet ją wspierać – podkreśla Jacek Pierzyński, prezes Śląskiego Holdingu Przemysłowego, którego trzon stanowią dwa zakłady produkcyjne: Koksownia Bytom i Petralana.

Hodowla pszczół to kolejna inicjatywa prospołeczna realizowana przez Śląski Holding Przemysłowy. W ubiegłym roku Koksownia Bytom i Petralana zostały symbolicznymi opiekunami rysia ze Śląskiego Ogrodu Zoologicznego. ■

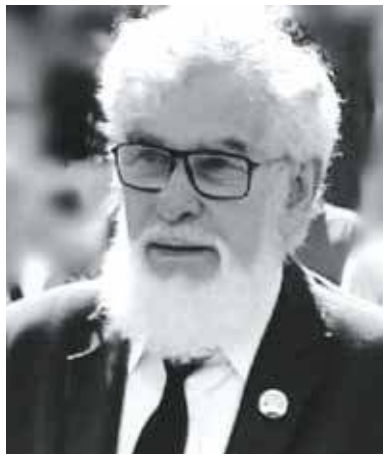
RADZIONKÓW

Odszedł Jan Uchański

Zmarł Jan Uchański, były radny radzionkowski oraz członek Rady Powiatu tarnogórskiego. Miał 77 lat.

Mieszkający przez wiele lat w Rojcy Uchański w czasach PRL aktywnie działał w Solidarności. Zajmował się między innymi kolportowaniem niezależnych wydawnictw, dał się poznać także jako inspirator i organizator strajków. W latach osiemdziesiątych minionego wieku za swą opozycyjną działalność był aresztowany i internowany przez władze komunistyczne.

W III RP został znanym z pracowitości działaczem społecznym, angażując się przede wszystkim



w sprawę odzyskania praw miejskich przez Radzionków, co stało się w roku 1998. Jan Uchański przez lata sprawował mandat radzionkowskiego radnego, zasiadał poza tym w Radzie Powiatu Tarnogórskiego. W roku 2008 za zasługi dla miasta odznaczono go Nagrodą Honorową Crux Adalberti (Krzyż Świętego Wojciecha) III stopnia, którą przyznaje Rada Miasta.

Pogrzeb Jana Uchańskiego odbył w zeszłą środę, 2 lipca. Ceremonię zorganizowano w kościele pod wezwaniem Świętego Wojciecha w Radzionkowie. **IZO**

eprasa.pl a2982b1ed4

Wybierz się na letnią przejażdżkę zabytkowym autobusem

STARSI ZAPEWNE ZECHCĄ SOBIE PRZYPOMNIEĆ, A MŁODZI MOGĄ SIĘ DOWIEDZIEĆ, JAK TO JEST PODRÓŻOWAĆ STARYM AUTOBUSEM, KTÓRY KIEDYŚ Z POWODZENIEM WOZIŁ PASAŻERÓW. CHOĆBY TAKIM CZERWONYM IKARUSEM KRÓLUJĄCYM NA ULICACH NASZYCH MIAST JESZCZE CAŁKIEM NIEDAWNO.

Tomasz Nowak

Tak świetnie się zapowiadająca i rzeczywiście będąca taką podróż w czasie jest możliwa dzięki interesującej inicjatywie Zarządu Transportu Metropolitalnego, odpowiadającego za organizowanie komunikacji zbiorowej w naszym regionie. Bo to właśnie ZTM zaprasza na wakacyjne przejażdżki autobusami służącymi przed laty.

Głównie chodzi rzecz jasna o uznawane dziś przez wielu, a już na pewno przez ich miłośników za kultowe węgierskie Ikarusy: te krótkie i te najbardziej lubiane przegubowe ze specyficznie trzeszczącą podczas skręcania gumą na środku. Podróż właśnie na obracającym się kole takiego Ikarusa była kiedyś wielką atrakcją.



MICHAŁ KUBANEK

Kto pamięta tamten ścisk?

Kto w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych korzystał chociażby z linii 830 łączącej Tarnowskie Góry z Katowicami z Bytomiem po drodze lub też jeździł z bytomskiego dworca do Miechowic, ten doskonale wie, o czym mowa. I zapewne pamięta też ówczesny zwyczajowy tłok.

Teraz można sobie to wszystko przypomnieć. Pierwsze kursy zabytkowych pojazdów już za nami. Odbyły się 28 i 29 czerwca w ramach święta „Kierunek GZM". Cieszyły się ogromnym zainteresowaniem, co też można było łatwo przewidzieć. Podobnie wiele osób wybrało się na eskapady w przeszłość w miniony weekend. 5 lipca stary tabor ponownie kursował po naszym regionie.

I tak linia autobusowa W2 jeździła na trasie: Zawodzie CP – Katowice Strefa Kultury – Siemianowice Śląskie – Wojkowice – Świerklaniec – Pyrzowice Port Lotniczy (Katowice Airport). Natomiast w minioną niedzielę, 6 lipca w trasę ruszył autobus W3. Oto jego linia: Wojkowice Park – Będzin – Czeladź – Milowice – Stary Sosnowiec – Sosnowiec Główny – Zagórze – Kazimierz Górniczy – Dąbrowa Górnicza Dworzec PKP.

Sprawdź rozkład

Kolejne połączenia zostały zaplanowane na lipcowe weekendy. 12 lipca kursować będzie linia autobusowa W4 na trasie: Stare Tarnowice GCR – Bobrowniki Śląskie – Lasowice – Nowe Chechło – Świerklaniec – Kozłowa Góra – Piekary Śląskie – Bytom Dworzec. Natomiast dzień później, 13 lipca zabytkowy autobus W5 obwiezie pasażerów na trasie: Zabrze Goethego – Gliwice – Pyskowice – Pławniowice Centrum.

19 lipca możemy wsiąść do autobusu W6 i przejechać się trasą: Tychy Sikorskiego Wiadukt – Tychy Lodowisko – Tychy Rynek – Tychy Dworzec PKP – Mikołów Dworzec – Łaziska Dolne – Łaziska Srednie – Łaziska Górne Kopanina.

Rozkłady jazdy wakacyjnych linii specjalnych, obsługiwanych taborem historycznym, można znaleźć na stronie ZTM i Transport GZM w zakładce Rozkłady jazdy. ■

Pojawiły się kolejne solarne biletomaty

Kilkadziesiąt kolejnych napędzanych słońcem biletomatów oddał do użytku Zarząd Transportu Metropolitalnego. Nowe urządzenia ustawiono między innymi na bytomskich i radzionkowskich przystankach.

To koniec inwestycji w solarne biletomaty, mamy ich już 132. W jej pierwszym etapie urządzenia pojawiły się w największych miastach. Potem organizator transportu w naszym regionie przystąpił do etapu drugiego. ZTM ustawił wówczas 40 urządzeń. Znalazły się one w Będzinie, Bojszowach, Bytomiu, Chełmie Śląskim, Chorzowie, Dąbrowie Górniczej, Imielinie, Kobiórze, Lędzinach, Siemianowicach Śląskich, Sławkowie, Sosnowcu, Tychach i Wyrach.

Największy system w Polsce

Niedawno sfinalizowano ostatni, trzeci etap inwestycji, w ramach którego liczba urządzeń zwiększyła się o następne pół setki. Od końca czerwca służą one pasażerom w 20 gminach. - W tym etapie oddaliśmy do użytku naszym podróżnym 50 biletomatów – mówi Michał Wadowski, p.o. dyrektor ZTM.



Takich solarnych biletomatów mamy w regionie aż 132

– To już ostatnia partia ze wszystkich 132 maszyn. Oznacza to, że po zakończeniu tej części projektu będziemy mogli mówić o zrealizowaniu całej inwestycji i o tym, że z całej Polski to właśnie mieszkańcy naszej Metropolii mają możliwość korzystać z największego systemu solarnych automatów.

W tym trzecim etapie proekologicznego przedsięwzięcia ZTM uruchomił 50 urządzeń. Tym razem zyskały mniejsze gminy, choć nie tylko one. Chodzi o Będzin, Bieruń, Bobrowniki, Czeladź, Gierałtowice, Łaziska, Mierzęcice, Mikołów, Ożarowice, Piekary Śląskie, Pilchowice, Psary, Radzionków, Rudę Śląską, Siewierz, Świerklaniec, Świętochłowice, Tarnowskie Góry, Wojkowice oraz Zbrosławice.

Ekologiczne i nowoczesne

132 biletomaty solarne to największa tego rodzaju inwestycja w Polsce. Dzięki nowym maszynom dostępność biletów z Taryfy Transport GZM stała się jeszcze większa. Jak podkreślają przedstawiciele organizatora transportu, liczba urządzeń to niejedyny atut. – Ekologiczność, nowoczesność i dostępność to największe zalety nowych automatów. Maszyny są zasilane wyłączenie energią słoneczną, umożliwiają zakup wszystkich biletów z naszej taryfy przy użyciu różnych form płatności, a najważniejsze elementy, takie jak ekrany, otwory wrzutowe, czytniki kart płatniczych znajdują się na odpowiedniej wysokości, dzięki czemu mogą z nich korzystać m.in. osoby poruszające się na wózkach inwalidzkich – wymienia Michał Wadowski. IZO

MIASTO

13 mln zł

tyle wynosi całkowity koszt zakupu oraz utrzymania automatów przez 10 lat.

Z tego ponad 4,7 mln zł to dofinansowanie z Rządowego Funduszu Polski Ład z programu inwestycji strategicznych.

eprasa.pl a2982b1ed4

Sam nie potrzebujesz, to podziel się z innymi

BYTOM. Z POCZĄTKIEM LIPCA WYSTARTOWAŁA NOWA MIEJSKA INICJATYWA POD NAZWĄ RZECZODZIELNIA. MA ONA OGRANICZYĆ ILOŚĆ ODPADÓW ORAZ PROMOWAĆ GOSPODARKĘ OBIEGU ZAMKNIĘTEGO. A CZY TE CELE OSIĄGNIE I JAK BĘDZIE DZIAŁAŁA W RZECZYWISTOŚCI - ZALEŻY PRZEDE WSZYSTKIM OD NAS.

Oliwier Jakubowski

Bytomska Rzeczodzielnia powstała na terenie Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych przy al. Jana Pawła II 10. Właśnie tam każdy z nas może dostarczyć rzeczy, których już nie potrzebuje, a które są w niezłym stanie i wciąż się komuś mogą przydać. Lista takich przedmiotów jest długa. To między innymi meble, ubrania, książki, zabawki czy sprzęt gospodarstwa domowego. Wszystko niezniszczone, czyste i nadające się do użycia.



FB MIASTO BYTOM

Można brać za darmo

Nie są natomiast przyjmowane żywność, leki, środki higieniczne oraz rzeczy dla niemowląt, takie jak gryzaki, smoczki czy butelki.– Każdy, kto chce oddać przedmiot, wypełnia krótkie oświadczenie. Pracownik sprawdza wizualnie, czy rzecz nadaje się do dalszego użytku. Jeśli tak – trafia na półkę Rzeczodzielni. Osoba odbierająca przedmiot także wypełnia oświadczenie, potwierdzając, że zna stan przedmiotu. Cały proces jest bezpłatny, prosty i bezpieczny, a sama inicjatywa jest związana z realizowaną przez Bytomskie Wodociągi polityką społecznej odpowiedzialności biznesu – tłumaczy Dorota Rogosz, prezes Bytomskich Wodociągów.

Rzeczodzielnia to nie tylko sposób na ograniczenie odpadów, ale także promocja odpowiedzialnego podejścia do przedmiotów i środowiska. Bo przecież to, co dla jednej osoby jest już niepotrzebne, dla innej może okazać się cenne i użyteczne. - Chcemy, aby Bytom był miastem, które myśli długofalowo, rozwija się w sposób zrównoważony i z szacunkiem dla środowiska. Rzeczodzielnia to inicjatywa, która nie tylko ogranicza ilość odpadów, ale przede wszystkim buduje społeczną odpowiedzialność i zachęca mieszkańców do bardziej świadomych wyborów – mówi Mariusz Wołosz, prezydent Bytomia.

Realne wsparcie dla potrzebujących

Z kolei jego zastępca Magdalena Górak zaznacza, że Rzeczodzielnia to nie tylko korzyść dla środowiska, ale także realne wsparcie dla osób znajdujących się w trudnej sytuacji życiowej. Dzięki niej mogą bezkosztowo pozyskać potrzebne rzeczy.

Owe rzeczy można dostarczać nie tylko do PSZOK Od razu otwarto bowiem również filię Rzeczodzielni w Śródmieściu. Konkretnie na terenie przyszłej siedziby Bytomskich Wodociągów przy ul. Zabrzańskiej. Stalo się to w ramach rewitalizacji historycznego budynku Bytomskich Wodociągów. Obiekt przechodzi modernizację: zakończono montaż okien, instalacji i wykonano prace dachowe. Jesienią planowana jest relokacja pracowników spółki z placu Kościuszki .

Punkty Rzeczodzielni działają od wtorku do piątku w godzinach 11-18, a w soboty od 9 do 13. Filia przy ul. Zabrzańskiej 1 jest dostępna w każdy piątek między 12 a 18. ■

W wakacje wybierz się na przejażdżkę po wąskich torach



BYTOM.PL

Przejażdżka wąskotorówką to kapitalna atrakcja

Rozkład jazdy kolejki wąskotorowej

Obowiązuje od 28.06 do 14.09 w soboty, niedziele i święta

2101	2203	2119	2221	2127	2229	2133	Numer pociągu	2116	2218	2122	2224	2132	2234	2138
kursuje – SB, ND i święta	kursuje – ND i święta	kursuje – SB, ND i święta	kursuje – ND i święta	kursuje – SB, ND i święta	kursuje – ND i święta	kursuje – SB, ND i święta	Stacja/przystanek	kursuje – SB, ND i święta	kursuje – ND i święta	kursuje – SB, ND i święta	kursuje – ND i święta	kursuje – SB, ND i święta	kursuje – ND i święta	kursuje – SB, ND i święta
9:00	-	12:00	-	14:45	-	16:30	Bytom Wąsk	11:45	-	14:40	-	16:20	-	19:00
9:05	-	12:05	-	-	-	16:35	Szombierki Elektrownia*	11:40	-	14:35	-	-	-	18:55
9:10	10:00	12:10	13:00	14:55	15:50	16:40	Bytom Karb Wąsk.	11:30	11:50	14:30	15:00	16:10	17:20	18:50
9:25	-	12:25	-	-	-	16:55	Dąbrowa Miejska*	11:15	-	14:15	-	-	-	18:35
9:30	10:25	12:30	13:25	-	15:55	17:00	Sucha Góra	11:10	11:28	14:10	14:38	-	16:58	18:30
9:40	10:38	12:40	13:38	-	16:08	17:10	Kopalnia Srebra	11:00	11:15	14:00	14:25	-	16:45	18:20
9:45	10:50	12:45	13:50	-	16:20	17:15	Tarnowskie Góry Wąsk.	10:55	11:05	13:55	14:15	-	16:35	18:15
10:00	-	13:00	-	-	-	17:30	Lasowice Zalew	10:40	-	13:40	-	-	-	18:00
10:05	-	13:05	-	-	-	17:35	Miasteczko Śląskie Zalew	10:35	-	13:35	-	-	-	17:55

Wakacje to dla bytomskiej wąskotorówki najbardziej pracowity czas w roku. Pociągi ciągnące wagoniki wyruszają na szlak z Bytomia przez Tarnowskie Góry do Miasteczka Śląskiego i z powrotem w każdy piątek, sobotę, niedzielę i święta. Jeśli jeszcze nie korzystaliście z tej atrakcji, to naprawcie ten straszny błąd.

Opiekujące się kolejką Stowarzyszenie Górnośląskich Kolei Wąskotorowych jak zwykle dopilnowało, by wszystkie szyny i urządzenia infrastruktury technicznej były w idealnym stanie i gwarantowały bezpieczeństwo, a do tego zadbało o przygotowanie niespodzianek. I tak w Miasteczku Śląskim na podróżnych czeka gruntownie przebudowana stacja. Co warte podkreślenia, to jedyne miejsce w Polsce, w którym władze samorządowe uwzględniły kolej wąskotorową podczas projektowania i budowy nowoczesnego centrum przesiadkowego

W ramach przebudowy powstały między innymi dwa wygodne perony, wiaty, ławki i oznakowanie. W pobliżu urządzono przestronny parking, a dla niezmotoryzowanych jest też przystanek Miasteczko Śląskie Centrum. To z niego odjeżdżają pociągi Kolei Śląskich do lotniska w Pyrzowicach i Chorzowa Batorego.

W piątki też jeżdżą

W porównaniu z poprzednimi laty zwiększono też częstotliwość kursowania pociągu, a to oznacza, że więcej osób ma szansę na wybranie się w podróż. Dodatkowy ogólnodostępny skład kursuje w tym sezonie także w piątki. Odjeżdża on z Bytomia Wąskotorowego o godzinie 10:45, a z Miasteczka Śląskiego rusza w drogę powrotną o godzinie 13:30. Czas pomiędzy można spożytkować na zwiedzanie Zabytkowej Kopalni Srebra czy Tarnowskich Góry. A jak kto woli inne atrakcje, to może pospacerować wokół Zalewu Nakło-Chechło lub poopalać się na jego brzegach.

Ponadto w rozkładzie pojawiły się kursy w piątkowe popołudnia. Punktualnie o godz. 16 na trasę wyrusza też znany już z lat poprzednich pociąg "Piątkowy spacerowy". To gratka dla tych, którzy chcieliby spędzić piątkowe popołudnie na tarnogórskim Starym Mieście. Odjazd do Bytomia o 20:50. A z biletem w wielu tarnogórskich restauracjach otrzymamy zniżkę.

Ryś pojawi się niebawem

Pamiętając o miłośnikach historii Stowarzyszenie kontynuuje też cykl „Kultura Przemysłowa Ziemi Tarnogórskiej". W jego ramach odbywa się wycieczka koleją wąskotorową z Tarnowskich Góry do Bytomia i z powrotem. W trakcie przewodnicy wydarzenia opowiadają uczestnikom o ludziach dzięki którym Tarnowskie Góry powstały (prelekcja w Kościele Zbawiciela na tarnogórskim Rynku), o historii kolei wąskotorowej i jej związkach z górnictwem (stacja Bytom Karb Wąskotorowy), o tarnogórskich kopalniach i gwarkach oraz o panoramie miasta (Hałda Popłuczkowa Kopani Fryderyk). Wycieczki te odbywają się w każdy piątek, rozpoczęcie o godzinie 16 w Kościele Zbawiciela.

A co z zabytkowym, staromodnie buchającym parą parowozem Ryś? Był w naprawie i też niebawem pojedzie. **AURE**

eprasa.pl a2982b1ed4

Parkobajtle, Parkogranie i kino plenerowe

BYTOM. CZY PO OSTATNICH LATACH MOŻEMY SOBIE WYOBRAZIĆ LATO BEZ PARKOBAJTLI, PARKOGRANIA I KINA PLENEROWEGO? NA SZCZĘŚCIE NIE MUSIMY, BO WSZYSTKIE TE CIESZĄCE SIĘ WIELKIM ZAINTERESOWANIEM MIESZKAŃCÓW W KAŻDYM WIEKU ATRAKCJE BECEK ZNOWU PRZYGOTOWAŁ.

Tomasz Nowak

Pierwszy seans kina plenerowego już 11 lipca, a kolejne będą się odbywały w każdy piątek aż do 22 sierpnia, zawsze o godz. 21.30. Bilet kosztuje zaledwie 5 złotych, nie ma chyba innego miejsca, w którym można by zobaczyć ciekawe, wartościowe, zabawne i wzruszające filmy za tak niewielką kwotę.

Za każdym razem spotykamy się jak zwykle w innym miejscu, ale zawsze w plenerze pod rozgwieżdżonym niebem. No chyba, że pogoda nie będzie nam sprzyjała (co się już w przeszłości zdarzało), ale wtedy kino przenosi się do wskazanego budynku położonego w pobliżu.

Wredne liściki i Amelia

11 lipca na inaugurację na placu Karin Stanek, a więc obok siedziby BeCeKu czeka nas projekcja „Wrednych liścików", czyli komedii kryminalnej wyreżyserowanej przez Theę Sharrock. Tydzień później przenosimy się pod Pałac w Miechowicach, by oglądać „Charlie żołnierzem". To będzie niemy film z muzyką na żywo w wykonaniu Orkiestry Ludwika Sarskiego. Gra i reżyseruje sam Charlie Chaplin. 25 lipca wielki ekran stanie w amfiteatrze w parku miejskim, a wyświetlona na nim zostanie swego czasu niezwykle popularna „Amelia". To komedia romantyczna i dramat w jednym, w roli głównej młodziutka Audrey Tautou. Kolejną, tym razem kryminalną komedię BeCeKino zaserwuje nam 1 sierpnia na terenie OSP w Suchej Górze. Obejrzymy „Na noże", a w obsadzie między innymi Olivia Colman i Jessie Buckley.

Szczególnie polecamy sens zaplanowany na 8 sierpnia obok szombierskiej hali Na Skarpie. Czeka nas 100 minut śmiechu, wzruszeń i poważnych przemyśleń, a sprowokuje je polski film „Dalej jazda" opowiadający o starości i związanych z nią problemach. Nie tylko pary są zaproszone tydzień później do Pałacu w Miechowicach, gdzie tym razem wyświetlany będzie hiszpański film „Terapia dla par". To także komedia. Jako się rzekło kończymy 22 sierpnia na bytomskim Rynku rodzimą „Piątą porą roku".

Piosenki pełne miłości

Zawsze w niedzielę o godz. 18.30 i zawsze w parku miejskim, a dokładniej w tamtejszym amfiteatrze podczas wakacji BeCeK organizować będzie „Parkogranie". To cykl koncertów na świeżym powietrzu oraz w malowniczych okolicznościach przyrody, podczas których słuchacze mogą cieszyć się znakomitymi aranżacjami wykonywanych przez artystów z całej Polski (i nie tylko). Usłyszymy piosenki z repertuaru Edith Piaf, utwory muzyki klasycznej oraz operowej, jak również lekkie brzmienia lat 80. i 90., które porwą słuchaczy do tańca.

„Parkogranie" startuje 13 lipca „Piosenkami pełnymi miłości". Joanna Kściuczyk-Jędrusik wystąpi wtedy wraz z Piotrem Kopińskim, pianistą Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia w repertuarze Edith Piaf. Tydzień później przyjdzie czas na „Wielkie ekranowe przeboje", a więc hity muzyki filmowej i musicalowej w wykonaniu zespołu Maes-Trio, pod kierownictwem Dariusza Kasperka.



BYTOM.PL

Ubiegłoroczna edycja Parkobajtli cieszyła się ogromnym zainteresowaniem. Tym razem zapewne będzie podobnie

Na 27 lipca przewidziano „Muzyczny powrót do przeszłości", a zapewnią go muzycy Power of Combo pod batutą Klaudiusza Jani. Wykonawcy oddadzą hołd złotej erze polskiej muzyki, prezentując znane i lubiane piosenki w autentycznym, a czasem też zaskakującym brzmieniu. 3 sierpnia zmiana nastroju i koncert zatytułowany „W krainie pieśni neapolitańskiej, hiszpańskiej, francuskiej i chińskiej". W programie arie i duety z oper i operetek w wykonaniu znakomitej sopranistki prof. Gabrieli Silvy i jej międzynarodowych przyjaciół.

Klasycznie i z przytupem

Intrygująco będzie 10 sierpnia, bo czeka na „Bytomskie sanatorium miłości z polską biesiadą". To potańcówka przy akompaniamencie grupy Bessi Band, pod kierownictwem Mariusza Hodery, podczas której powróci klimat dawnych domówek, fajfów i wspólnej zabawy. W kolejną niedzielę uspokojenie: „Klasycznie, od Mozarta do Kilara", a na scenie Śląska Orkiestra Symfoniczna „Sinfonia Silesia" pod batutą Bogusława Jana Bembena. Zakończymy z przytupem 24 sierpnia „Tanecznymi hitami z lat 90." Zadbają o to Muzycy Dobrej Kultury pod przewodnictwem Jarosława Reclika, którzy wykonają aranżacje znanych utworów z dekady pełnej muzycznej energii i wyrazistych stylów.

I wreszcie BeCeK zaprasza też ponownie na uwielbiane przez najmłodszych „Parkobajlte". W ich trakcie dzieci wezmą udział w specjalnie dla nich przygotowanych koncertach oraz spektaklach teatralnych, które sprawią im mnóstwo radości. To jednak nie wszystko, bo teatr i muzyka wpływają na rozwój wyobraźni oraz empatii, pomagają zrozumieć emocje, a także pokazują różnorodne sposoby wyrażania siebie. Dzięki temu maluchy nauczą się współodczuwać, lepiej radzić sobie z emocjami oraz nawiązywać relacje z rówieśnikami.

BajtLOVE Granie

Bawi my się zawsze w niedziele o godz. 15.30 w malowniczych okolicznościach przyrody na polanie naprzeciwko amfiteatru w parku miejskim. Bilet kosztuje 5 zł. Zaczynamy 13 lipca od „BajtLOVEgo Grania", ale półtora godziny wcześniej zaplanowano gry i zabawy ruchowe organizowane przez Teatr Damier. Uczestników czekają tor przeszkód, przeciągane liny, skoki w workach oraz zabawy integracyjne. 20 lipca wystąp;i Teatr Małe Mi ze spektaklem „Fintikluszki" - folkowe okruszki." To zabawne, błyskotliwe, wzruszające i zapomniane przypowiastki, a także obyczaje, wspomnienia, wierszyki i przyśpiewki, zebrane w Wędrownym Kramie z Opowieściami.

„BajtLOVE Granie" wróci 27 lipca. W programie cudowne melodie urozmaicone bogatym instrumentarium na łonie natury. Podczas koncertu dzieci znajdą przestrzeń do swobodnej zabawy i radosnego odkrywania muzyki. Będzie wesoło, kolorowo i śpiewająco. 3 sierpnia pojawi się Krakowskie Biuro Promocji Kultury ze spektaklem „Niezwykłe przygody Eko-Skrzatów", a tydzień później po raz kolejny „BajtLOVE Granie". 17 sierpnia zobaczymy „Calineczkę" w wykonaniu Grupy O!TEATR. A 24 sierpnia na koniec jeszcze raz „BajtLOVE Granie".

Szczegóły dotyczące wydarzeń na stronie internetowej: www.becek.pl. ■

ŚRÓDMIEŚCIE

Z ksiōnżkōm przi Kofoli

Usytuowany przy placu Sobieskiego Lokal w Bytomiu zaprasza w piątek, 11 lipca o godz. 18 na spotkanie z cyklu Z ksiōnżkōm przi Kofoli. Jego uczestnicy będą po śląsku rozmawiali o tomiku poezji Mirosława Syniawy oraz popijali Kofolę, a więc przypominający Coca Colę czeski napój gazowany.

Inicjatorem cyklu jest siemianowiczanim Bartłomiej Wanot - miłośnik i znawca języków, a zwłaszcza specjalista od śląskiego. - Dyskusyjne kluby książkowe działają z powodzeniem i mają sympatyków. A ja pomyślałem sobie, czemu nie mielibyśmy zrobić takiego klubu, ale z językiem śląskim. Udało się, za nami już wiele spotkań - wyjaśnia Wanot. I dodaje: - Czytamy fragmenty, debatujemy o utworze, a potem przez komunikator łączymy się z autorem.

Dotąd m.in. omawiano powieść Marcina Melona „Komisorz Hanusik i zakon ostatniego karminadla", a także przetłumaczony na śląski przez Syniawę dramat „Tkacze". - Mirosław Syniawa był już na naszym spotkaniu bohaterem jako tłumacz, a teraz zajmiemy się jego poezją. „Cebulow Ksiynga Umartych" to rodzaj pisanego drzewa genealogicznego. Autor poświęca wiersze wszystkim swoim przodkom - mówi Wanot.

Uczestnicy spotkania powinni się zarejestrować pod adresem: https://docs.google.com/forms/de/1FA-IpQLSdI6PpC1nFwivga3qOnCvj3c-kADRUHsrJL4Gm8pxkUJh_jiXA/viewform. **TON**

ŚRÓDMIEŚCIE

Tańczyli w parku nie bacząc na upał



BYTOM.PL

Stowarzyszenie Piękna Strona Miasta upodobało sobie styl retro, co już pokazało. Po raz kolejny był on motywem przewodnim potańcówki, którą tym razem zorganizowano w parku miejskim, a dokładniej w sąsiedztwie Kawiarni Widzimisię.

Nie bacząc na meczący upał kobiety, no w tym wypadku zdecydowanie damy, efektownie wystroiły się w kolorowe piórka, cekiny, długie, stylowe i błyszczące suknie i na przeróżne sposoby ozdobiły włosy. Panowie też się stawili, lecz aż tak efektownie się nie prezentowali. Nie mieli zresztą większych szans, konkurencja zbyt duża.

Zgodnie z hasłem przewodnim tańczono głównie charlestona, ale nie tylko. Kto nie znal kroków, ten mógł się nauczyć, ale najważniejsza bez wątpienia była dobra zabawa. A kto na potańcówce się pojawił, ten wie, iż jej nie brakowało.

Wydarzenie sfinansowano ze środków miasta, a organizacyjnie pomagało Swing City. **IZO**

eprasa.pl a2982b1ed4

Co? Gdzie? Kiedy?

LETNIE PARKOGRANIE

Niedziela 13 lipca, godz. 18.30: **„Piosenki pełne miłości”**. Edith Piaf uznawana jest za ikonę francuskiej piosenki. Właśnie jej repertuar zaprezentuje aolistka Opery Śląskiej Joanna Kściuczyk-Jędrusik, które wystąpi wraz z Piotrem Kopińskim, pianistą Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia. Koncert przeniesie widzów w niepowtarzalny klimat Paryża i Montmartre z czasów „La Vie En Rose”. W programie m.in.: „Hymne a L’Amour”, „La Foule”, „Paris”, „L’Accordéoniste”, „Milord”, a także legendarne „Non, Je ne Regrette Rien”.
Amfiteatr w Parku Miejskim im. hm. F. Kachla. Bilety: 5 zł.

BECEKINO PLENEROWE

Piątek 11 lipca, godz. 21.30: „**Wredne liściki”** (komedia kryminalna, prod. Francja, Wielka Brytania, USA, 2023).



Mieszkająca w małym angielskim miasteczku bogobojna Edith otrzymuje anonimowe, niezwykle złośliwe listy. O ich autorstwo oskarża swoją sąsiadkę - irlandzką imigrantkę, wyzwoloną i buntowniczą Rose. Jednak z każdym dniem listów przybywa i dostaje je już nie tylko Edith. Kto je naprawdę wysyła? Fabuła filmu inspirowana jest prawdziwymi wydarzeniami sprzed stu lat. „Wredne liściki” są przede wszystkim komedią, z ciekawie napisanymi bohaterami, zabawnymi dialogami i pierwszorzędnym aktorstwem.
Bytomskie Centrum Kultury, ul. Plac Karin Stanek 1. Bilety: 5 zł.

MUZEUM GÓRNOŚLĄSKIE

Wtorek i czwartek - 8 i 10 lipca, godz. 12: „Akwarele na niedziele” **- warsztaty dla dzieci** w ramach „Wakacji pod chmurką 2025”. Obowiązują zapis, bilety 15 zł.

CENTRUM KULTURY KAROLINKA (RADZIONKÓW)

Czwartek 10 lipca: **Kino Karolinka**. Godz. 11: **„Kayara niepokonana”**. Godz. 18: **„Konklawe”**. MH

Opera zapowiada nowy sezon

OPERA ŚLĄSKA PRZEDSTAWIŁA PLANY NA KOLEJNY SEZON. A OD 1 LIPCA W SPRZEDAŻY DOSTĘPNE SĄ JUŻ BILETY NA PÓŹNOLETNIE I JESIENNE SPEKTAKLE.

Marcin Hałaś

81. sezon artystyczny Opery Śląskiej otworzy 12 września monumentalna „Aida” Giuseppe Verdiego, z udziałem solistów z najwyższej, nie tylko polskiej, ale światowej półki: Małgorzaty Walewskiej, Andrzeja Dobbera i Arnolda Rutkowskiego. Zaraz potem na scenę powróci najnowszy spektakl bytomskiego teatru, czyli „Halka” Stanisława Moniuszki przygotowana z okazji jubileuszu 80-lecia. Zapewne nie wszyscy zdążyli zobaczyć i wysłuchać to przedstawienie.

Natomiast w październiku w Operze Śląskiej będzie królował taniec. Na scenę powrócą dwa wspaniałe widowiska baletowe: „Spartakus” oraz „Makbet”. Trzy ostatnie miesiące 2025 roku przyniosą również operowe klasyki: „Toscę”, „Nabucco” oraz „Cyganerię” - dzieła, które od lat poruszają i zachwycają widzów Opery Śląskiej. Wystąpią w nich cenieni przez bytomską publiczność artyści, m.in.: Izabela Matuła, Anna Borucka, Anna Wiśniewska-Schoppa, Andrzej Lampert, Stanisław Kufluk i Łukasz Załęski.



Na scenie Opery Śląskiej będzie występował m.in. jej etatowy solista maestro Andrzej Dobber

Pierwszą premierę nowego sezonu zaplanowano na 22 listopada. Będzie to spektakl baletowy „Korsarz” w choreografii Dawida Trzęsimiecha - absolwenta bytomskiej Szkoły Baletowej, znakomitego tancerza związanego m.in. z Teatrem Wielkim - Operą Narodową w Warszawie. - Sprzedaż biletów na wszystkie spektakle zaplanowane od września do końca grudnia 2025 roku rozpoczęła się 1 lipca. Zakupu można dokonać wyłącznie online - poprzez system dostępny na stronie internetowej naszego teatru - mówi Justyna Konik, rzecznik prasowy Opery Śląskiej. ■



REKLAMA

eprasa.pl a2982b1ed4

Pyrlik: kultura i... potańcówki

KLUB PYRLIK TO BYTOMSKA LEGENDA. AŻ DZIW BIERZE, ŻE LEGENDA TA NIE DOCZEKAŁA SIĘ DOTĄD HISTORYCZNEGO OPRACOWANIA. SPRÓBUJMY UZUPEŁNIĆ TĘ LUKĘ.

Marcin Hałaś



FB/GRUPA ROS PYRLIK

Pyrlikowskie klimaty, czyli wino i kultura

> ***Pyrlik miał zostać otwarty na Barbórkę 1966 roku. Terminu jednak nie udało się dotrzymać i ostatecznie „wstęgę przecięto" w rocznicę tzw. wyzwolenia Bytomia 27 stycznia 1967 roku.***

Gdzieś w pobieżnych omówieniach kilka razy natknąłem się na informację, że bytomski Pyrlik był jedynym klubem studenckim w mieście nie posiadającym wyższej uczelni. To akurat nie jest prawda. W ówczesnym województwie katowickim działało co najmniej 49 Regionalnych Ośrodków Studenckich, w tym: w Będzinie (ROS Ethiopius), Dąbrowie Górniczej (Filius), Chorzowie (ROS Kocynder), Rudzie Śląskiej (ROS Perspektywy i ROS Pegaz), Wojkowicach (ROS Panel), Siemianowicach Śląskich (ROS Siemion). Niemniej Regionalny Ośrodek Studencki Pyrlik w Bytomiu był pierwszy i prowadził najbardziej aktywną działalność.

A wszystko zaczęło się na początku lat 60. XX wieku. W Bytomiu działał teatr muzyczny (Opera Śląska), funkcjonowały kliniki Śląskiej Akademii Medycznej, ale nie było... wyższej uczelni. Byli za to studenci - młodzież z Bytomia studiowała w miastach ościennych: w Gliwicach (na Politechnice Śląskiej), w Zabrzu (na Wydziale Lekarskim Śląskiej Akademii Medycznej), w Katowicach - m.in. w Wyższej Szkole Pedagogicznej, a od 1968 roku w utworzonym na jej bazie Uniwersytecie Śląskim. To były studia „za miedzą" - zbyt blisko, żeby mieszkać w akademikach, dojazd na wymienione uczelnie trwał niecałą godzinę.

Inicjatywa oddolna

- Rzadko korzystaliśmy z uroków życia studenckiego w klubach studenckich w Gliwicach. W Bytomiu byli nasi kumple i nasze dziewczyny, w Bytomiu było nasze środowisko, w którym wyrośliśmy, tutaj czuliśmy się najlepiej - wspomina Maciej Siciński, wówczas student Politechniki Śląskiej, a potem wiceprezes do spraw programowych pierwszego zarządu „Pyrlika". Według Sicińskiego pomysł założenia w Bytomiu klubu studenckiego powstał w... pociągu, którym bytomska młodzież wracała do swego miasta z zajęć w Gliwicach.

Być może źródłem fenomenu popularności i legendy Pyrlika stał się właśnie fakt, że była to inicjatywa oddolna. Oddolnie działały co najmniej dwie grupy młodzieży akademickiej. Pierwszą tworzyli: Aneta Maruszczak (dziś Neugebauer - to ona pierwsza „rzuciła" pomysł założenia w Bytomiu klub studenckiego), Marek Doktorowicz, Adam Skowron, Marek Jarosz i Edward Pasternak. Ta grupa, dzięki rodzicom, którzy pracowali w PSS Społem, zaczęła się spotykać w klubie tej spółdzielni przy ul. Moniuszki. Stworzyli tam delegację, która udała się na rozmowy z władzami miasta. Te obiecały przeznaczyć na potrzeby klubu studenckiego lokal na parterze i w piwnicy kamienicy przy ul. Jagiellońskiej 12. Przed wojną mieściła się tam restauracja. To była pierwsza, najważniejsza, siedziba Pyrlika.

Górnicze wsparcie

Drugą grupę tworzyli studenci Wydziału Górniczego Politechniki Śląskiej. To byli absolwenci IV Liceum im. Bolesława Chrobrego przy pl. Sikorskiego, niedawni harcerze 13. Drużyny im. Zawiszy Czarnego. Na Politechnice zaangażowali się w działalność Zrzeszenia Studentów Polskich, które było formalnym organem prowadzącym kluby studenckie. Obie grupy zaczęły współdziałać. Maciej Siciński został pełnomocnikiem Rady Uczelnianej ZSP ds. (tworzenia) Regionalnych Ośrodków Studenckich.

Tyle, że pomieszczenie przyszłego klubu przy Jagiellońskiej 12 znajdowało się w kiepskim stanie. Tutaj pomogli przyszli „hajerzy" z Politechniki. W czasie obchodów Barbórki 1964 przeprowadzali wywiad z wiceministrem górnictwa Edmundem Grabowskim. Maciej Siciński wspomina: - W rozmowie udało mi się opowiedzieć „ilu to przyszłych inżynierów górnictwa" mieszka w Bytomiu, ilu jest również studentów innych wydziałów Politechniki i innych uczelni. Napomknąłem o naszych planach, że chcielibyśmy w Bytomiu stworzyć swój studencki klub, że mamy już przyznany lokal, że brakuje nam pieniędzy na projekt i rozpoczęcie prac. Minister Grabowski zainteresował się tym i był bardzo konkretny: No to, moi drodzy studenci, bądźcie u mnie w Ministerstwie w poniedziałek. Tak się zaczęło - to był grudzień 1964 rok. Zgodnie z zaproszeniem pojechaliśmy do ministra w górniczych mundurach studenckich. Minister przyjął nas bardzo godnie, postawił kawę i zaczęła się rozmowa. Szybko zrozumiał o co nam chodzi, co chcemy zrobić i czego nam brakuje. Przy nas połączył się z naczelnym dyrektorem Bytomskiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego Jerzym Rabsztynem, polecił mu aby nas przyjął i udzielił potrzebnego wsparcia.

Potem wszytko poszło już „z górki" - górnictwo zapewniło pieniądze oraz ekipy remontowe, władze miasta także dołożyły środki pochodzące z tzw. czynów społecznych.

Ewa Demarczyk i... Lenin

Pyrlik miał zostać otwarty na Barbórkę 1966 roku. Terminu jednak nie udało się dotrzymać i ostatecznie „wstęgę przecięto" w rocznicę tzw. wyzwolenia Bytomia 27 stycznia 1967 roku. Pyrlik był czymś więcej niż klubem studenckim: był klubem młodej bytomskiej inteligencji. W chwili jego otwarcia Maciej Siciński skończył już studia, podobnie jak lider grupy studentów Politechniki - Andrzej Bojko. Bojko został pierwszym prezesem klubu, Siciński jego zastępcą do spraw programowych, zatem działacze Pyrlika nie byli już studentami, ale młodymi inżynierami górniczymi, rozpoczynającymi pracę zawodową. Andrzej Bojko Pyrlikiem kierował do 1972 roku.

Uroczystość otwarcia Pyrlika 27 stycznia 1967 roku uświetnił występ krakowskich artystów kabaretu Piwnica pod Baranami. Zachowane źródła publikowane nie podają składu personalnego występujących, ale można założyć, że w Bytomiu pojawił się wówczas szef Piwnicy Piotr Skrzynecki oraz jej największa gwiazda Ewa Demarczyk. Oboje na pewno wystąpili w Bytomiu niecały miesiąc później - w sobotę 25 lutego na organizowanym przez Pyrlik II Bytomskim Festiwalu Muzycznym Mulimare. Pierwsza edycja Mulimare miała miejsce rok wcześniej, a jej inicjatorami byli młodzi bytomianie skupieni wokół Klubu Artystów Anarchistów. Jednak liderzy „anarchistów": Bohdan Urbankowski i Stanisław Śliwiński wyjechali na studia do Warszawy, a organizację Mulimare przejął Pyrlik i była to przez lata sztandarowa impreza tego klubu.

Niemniej Pyrlik musiał też oddawać cesarzowi co cesarskie. W maju 1967 roku otwarta została tam wystawa zatytułowana „Lenin w Polsce". Wystawa była „obwoźna", ale w czasie wernisażu wiersze rewolucyjnego poety Włodzimierza Majakowskiego recytował bytomski student Andrzej Kender. Już w lipcu tego roku Pyrlik zdobył drugą nagrodę w ogólnopolskim konkursie klubów studenckich „Czerwona Róża". Jurorzy wyżej ocenili tylko klub Meksyk w Warszawie.

Od wina do spirytusu

W Pyrliku działało kilkanaście bytomskich grup artystycznych. Najbardziej znany w skali ogólnopolskiej był Teatr Wiatyk, ale oprócz niego wymienić trzeba następujące zespoły: kabaret Cuba i Przyjaciele, teatry: ID, NTT (Niezależna Trupa Teatralna) i Homeryda, kabaret Zacier, grupy rockowe Układ i Franek Band Orchestra, grupa muzyczna Odnowa, duet gitarowy Stadium. Funkcjonował także Klub Jazzowy oraz ogólnopolski Fan Club SBB (czyli zespołu Józefa Skrzeka).

Ale w Pyrliku nie tylko uczestniczono w imprezach kulturalnych. Regularnie organizowano tam także potańcówki, czyli dyskoteki. Według Jerzego Gregoriewa, prezesa Pyrlika w latach 1978-87 potrafiło bawić się na nich nawet 300 osób. Wstęp mieli posiadacze kart klubowych oraz młodzież z miasta, która przeszła pomyślną „weryfikację". - Na bramce stali judocy, karatecy, bokserzy - wspomina Gregowiew. Warto wspomnieć o klubowej dyskotece połączonej z wieczorem kabaretowym w sobotę 12 grudnia 1981 roku. Zabawa skończyła się 13 grudnia około 1 w nocy, a uczestnicy wyszli do zupełnie innej Polski niż ta, z której na imprezę przybyli. Nazajutrz, w niedzielę 13 grudnia miała odbyć się dyskoteka dla młodzieży. - Mimo stanu wojennego nie odwołaliśmy jej - wspomina Gregoriew. - To była zabawa dla młodszych, bezalkoholowa. Trwała od 17 do 21.

Klub tonął także w papierosowym dymie, wypijano tutaj dziesiątki butelek wina. A że były czasy socjalizmu - na stołach królowały wina z bratnich krajów demokracji ludowej: bułgarskie, węgierskie, rumuńskie. W Pyrliku działał bufet prowadzony przez ajenta. Miał zezwolenie na wyszynk alkoholu do 18 procent. Problem pojawił się po 1980 roku, kiedy w czasach tzw. pierwszej Solidarności, a potem stanu wojennego nastał czas permanentnych braków w zaopatrzeniu. Wówczas wino zastąpiono drinkami.

- W stanie wojennym opracowaliśmy taki przepis: 50 gram spirytusu, 50 mililitrów wermutu i 200 mililitrów mandarynki (oranżada z czasów PRL) albo toniku - wspomina Jerzy Gregoriew. - To było sympatyczne w piciu i miało tę zaletę, że idealnie trzymało zawartość 18 procent. Po ostatniej dyskotece 14 grudnia 1981 roku Pyrlik został zamknięty na mocy dekretu o stanie wojennym Wiosną okazało się, że w pomieszczeniach klubu pękły rury kaloryferów i wnętrze zostało dokumentnie zalane. Podjęto więc decyzję o przeniesieniu klubu do pomieszczeń przy ul. Browarnianej 6. To był tzw. „drugi Pyrlik", ale ponoć cały klimat i najlepsze wspomnienia zostały przy Jagiellońskiej.

W latach 80. w Bytomiu działały także ośrodki duszpasterstwa akademickiego: ODA Feniks prowadzony przez ks. Franciszka Żurawskiego przy kościele św. Barbary oraz ośrodek przy jezuickim kościele na Knajfeldzie. Ale to już osobna historia. ■

eprasa.pl a2982b1ed4

Co ci się należy na dziecko w wieku szkolnym?

CHOĆ WŁAŚNIE ZACZĘŁY SIĘ WAKACJE, LIPIEC TO MIESIĄC, W KTÓRYM JUŻ MOŻNA ZACZYNAĆ SKŁADAĆ WNIOSKI O ŚWIADCZENIA ZWIĄZANE Z ROZPOCZĘCIEM NAUKI W SZKOLE. MOŻNA DOSTAĆ NAWET 1500 ZŁ!

Małgorzata Himmel



FREEPIK

Do rozpoczęcia roku szkolnego daleko, ale o dodatki już można się starać

Od 1 lipca, rodzice i opiekunowie będą mogli wnioskować o świadczenie 300 plus z programu „Dobry Start". Świadczenie przysługuje na każde dziecko uczące się w szkole w wieku od 7 do 20 lat, a jeśli ma orzeczoną niepełnosprawność – to do ukończenia 24 lat.– Świadczenie 300 plus to jednorazowa kwota w wysokości 300 zł na ucznia szkoły podstawowej, ponadpodstawowej czy policealnej. Pierwsze wnioski ZUS będzie przyjmował 1 lipca. Pamiętajmy, że są one składane tylko i wyłącznie elektronicznie, a rodzice mają cztery kanały składania wniosków, czyli poprzez aplikację mZUS, profil na Platformie Usług Elektronicznych ZUS, bankowość elektroniczną czy portal Emp@tia - tłumaczy Beata Kopczyńska rzecznik śląskiego ZUS,

Wnioski o 300 zł dla ucznia będzie można składać od 1 lipca do 30 listopada wyłącznie drogą elektroniczną. Jeśli wniosek będzie prawidłowo wypełniony i złożony do końca sierpnia, to pieniądze zostaną wypłacone najpóźniej 30 września. Złożenie wniosku po 30 listopada będzie możliwe tylko w sytuacji, gdy dziecko powyżej 20. roku życia uzyska orzeczenie o niepełnosprawności po 30 listopada. – Samo złożenie wniosku jest bardzo proste. Trzeba jednak pamiętać, by bezbłędnie wpisać dane takie jak: prawidłowy numer PESEL dzieci, nazwę oraz adres szkoły czy aktualny numer konta– dodaje urzędniczka.

To jednak nie wszystko, bo można liczyć na wiele więcej. Reasumując, mamy pięć różnych dodatków na ucznia:

Rodzina 800 plus - 800 zł

Podstawowym świadczeniem wspomagającym wychowanie dzieci jest w Polsce Rodzina 800 plus nazywane świadczeniem wychowawczym. Przysługuje ono bez kryterium dochodowego, a przyjmowaniem wniosków, ich rozpatrywaniem oraz przyznawaniem i wypłatą świadczenia zajmuje się Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Wnioski można złożyć tylko drogą elektroniczną przez Internet, a wypłata świadczenia odbywa się wyłącznie w formie bezgotówkowej, na wskazany we wniosku rachunek bankowy. Jednak nie jest to jedyne świadczenie, na które mogą liczyć rodzice.

Dobry Start - 300 zł

Jednorazowym wsparciem związanym z rozpoczęciem nowego roku szkolnego jest Dobry Start, czyli świadczenie, które również można otrzymać bez względu na poziom dochodów. Przysługuje na każde dziecko uczące się w szkole. Obsługą tego świadczenia zajmuje się ZUS, wnioski składa się drogą elektroniczną, a wypłata jest dokonywana w formie bezgotówkowej (na wskazane konto). Przyjmowanie wniosków na rok szkolny 2025/2026 rozpocznie się 1 lipca 2025 r., a zakończy 30 listopada 2025 r.

Dodatek na początek szkoły

Kolejnym jednorazowym świadczeniem, tym razem jednak zależnym od spełnienia kryterium dochodowego jest dodatek do zasiłku rodzinnego z tytułu rozpoczęcia roku szkolnego. W 2025 r. kwota dochodu na członka rodziny, która nie może zostać przekroczona to 674,00 zł, a w sytuacji, gdy w rodzinie jest dziecko niepełnosprawne bądź osoba ucząca się, której przysługuje zasiłek rodzinny, jest niepełnosprawna, kryterium to wynosi 764,00 zł na osobę.

Nie jest to świadczenie samoistne i mogą otrzymać je tylko te osoby, którym przyznano prawo do zasiłku rodzinnego. Inaczej niż w przypadku świadczenia „Dobry Start", dodatek ten przysługuje także na częściowe pokrycie wydatków związanych z rozpoczęciem nauki dziecka w zerówce. Wysokość dodatku to 100,00 zł na każde dziecko. Wniosek o jego przyznanie należy złożyć do 31 października tzn. do dnia zakończenia okresu zasiłkowego, w którym rozpoczęto rok szkolny albo przygotowanie dziecka do szkoły w zerówce. Wniosek złożony po terminie nie zostanie rozpatrzony.

Dodatek dla samotnych

Na specjalny dodatek mogą także liczyć osoby samotnie wychowujące dziecko, czyli matka, ojciec, opiekun faktyczny albo prawny dziecka. Również to świadczenie nie ma samodzielnego charakteru, a jest dodatkiem do zasiłku rodzinnego, co oznacza, że aby je uzyskać, trzeba spełnić niezbędne warunki, w tym m.in. kryterium dochodowe, o którym była wcześniej mowa. Ten dodatek do zasiłku rodzinnego przysługuje w 2025 r. w wysokości 193,00 zł miesięcznie na dziecko, nie więcej jednak niż 386,00 zł na wszystkie dzieci.

W przypadku dziecka legitymującego się orzeczeniem o niepełnosprawności lub orzeczeniem o znacznym stopniu niepełnosprawności kwotę dodatku zwiększa się o 80 zł na dziecko, nie więcej jednak niż o 160 zł na wszystkie dzieci. Przysługuje on również pełnoletniej osobie do ukończenia 24 roku życia, uczącej się w szkole lub w szkole wyższej, jeżeli oboje rodzice osoby uczącej się nie żyją.

Dodatek dla uczących się

Kolejnym świadczeniem, na które mogą liczyć rodzice, jest dodatek z tytułu podjęcia przez dziecko nauki w szkole poza miejscem zamieszkania. Również w tym przypadku mamy do czynienia z dodatkiem do zasiłku rodzinnego, a więc aby go otrzymać, należy spełnić kryterium dochodowe. Dodatek przysługuje matce lub ojcu dziecka, opiekunowi prawnemu albo opiekunowi faktycznemu dziecka lub osobie uczącej się (pełnoletniej, która nie jest na utrzymaniu rodziców, ponieważ oboje nie żyją albo zobowiązani są do płacenia alimentów) przez 10 miesięcy w roku w okresie pobierania nauki od września do czerwca następnego roku kalendarzowego.

Może on wynosić 113 zł miesięcznie w przypadku zamieszkania w innej niż swoje miejsce zamieszkania miejscowości, w której znajduje się szkoła, albo 69 zł miesięcznie w przypadku dojazdu do szkoły w innej miejscowości (ponadgimnazjalnej lub artystycznej o poziomie ponadgimnazjalnym) ze swojego miejsca zamieszkania. ■

Podsumujmy: jeżeli masz dziecko, które po wakacjach będzie uczniem, to możesz otrzymać:

- Rodzina 800 plus - 800 zł
- Dobry Start - 300 zł
- Dodatek do zasiłku rodzinnego z tytułu rozpoczęcia roku szkolnego - 100 zł
- Dodatek do zasiłku rodzinnego z tytułu samotnego wychowywania dziecka - 193 zł
- Dodatek z tytułu podjęcia nauki w szkole poza miejscem zamieszkania - 113 zł

WAŻNE INFORMACJE:

- Termin składania wniosków: Od 1 lipca do 30 listopada.
- Forma składania wniosków: Wyłącznie elektronicznie.
- Gdzie złożyć wniosek: Przez internet (PUE ZUS, Emp@tia, bankowość elektroniczna) lub w urzędzie/ośrodku pomocy społecznej. Kto realizuje: Urzędy miast/gmin, ośrodki pomocy społecznej lub inne jednostki organizacyjne



OLKA FASOLKA GOTUJE

SZYBKI CHŁODNIK À LA GAZPACHO NA LATO

Aleksandra Giczewska



Chłodnik to ratunek w gorące dni – orzeźwia, syci i nie wymaga stania przy rozgrzanej kuchence. Ta wersja, inspirowana hiszpańskim gazpacho, jest ekspresowa i wyjątkowo uniwersalna – możesz ją modyfikować do woli, dodając np. paprykę, ogórek, więcej cebuli czy czosnku. Świetnie przyjmuje też różne przyprawy – od klasycznej oliwy z oliwek po wędzoną paprykę czy chilli. Wszystko zależy od tego, na co masz ochotę i co akurat masz pod ręką.

Przygotowanie:

Do wysokiego naczynia wrzuć przekrojone na pół pomidorki, posiekaną cebulę, cienko ściętą skórkę z cytryny (bez białej części, która może być gorzka), świeżą bazylię i starty ser. Dopraw całość solą i pieprzem. Jeśli masz ochotę, dodaj również ząbek czosnku lub kawałek czerwonej papryki dla koloru i intensywniejszego smaku. Na koniec wrzuć kostki lodu i wszystko zblenduj na gładko – chłodnik powinien być lekko gęsty, orzeźwiający i aromatyczny. Spróbuj i w razie potrzeby dodaj odrobinę oliwy z oliwek lub soku z cytryny.

Wskazówki:

- Eksperymentuj z dodatkami! Pokrojona w kostkę czerwona papryka, ogórek, seler naciowy albo nawet kilka listków mięty nadadzą chłodnikowi innego charakteru.
- Świetnym uzupełnieniem będą grzanki czosnkowe, pieczywo typu pita albo chrupiące paluchy chlebowe.
- Dla wersji bardziej sycącej możesz dorzucić do chłodnika kulki mozzarelli, ugotowaną ciecierzycę albo jajko na twardo pokrojone w ćwiartki.
- Na ostro? Kilka kropel tabasco lub szczypta wędzonej papryki zrobi robotę.
- Chcesz wersję kremową? Dodaj łyżkę gęstego jogurtu greckiego albo awokado podczas blendowania.

Więcej wskazówek oraz prostych, szybkich i tanich przepisów znajdziecie na moim profilu w serwisie Instagram: @olkafasolkaa i Facebook: @olkafasolkagotuje.

Lista zakupów:

- 300–400 g pomidorków koktajlowych (mogą być też dojrzałe pomidory malinowe)
- 1/2 małej czerwonej cebuli
- 1–2 cienkie paseczki skórki z cytryny (najlepiej ekologicznej)
- kilka listków świeżej bazylii
- 1–2 łyżki startego sera długodojrzewającego (np. Grana Padano)
- sól i pieprz do smaku
- 2 kostki lodu
- opcjonalnie: 1 ząbek czosnku, kawałek czerwonej papryki, oliwa z oliwek

eprasa.pl a2982b1ed4

A teraz coś
z zupełnie innej beczki



Marszałek Sejmu Szymon Hołownia u Adama Bielana na kolacji? W nocy, konsumujący żeberka razem z Jarosławem Kaczyńskim i Michałem Kamińskim? W Polska 2050 się dziwią, a to przecież nie pierwsza taka kolacja i o tym wie pewno kilkaset osób w Polsce. On jest tak przywiązany do swojej laski, że zrobi wszystko żeby utrzymać ten związek. I to jest trochę smutne, bo pokazuje płytkość polskiej polityki, która od lat polega na podziale dóbr płynących ze sprawowania władzy. A wyborcy? Są i zakreślają tym magicznym "X". I tyle. Byle zakreślili odpowiednio. A jak nie - to i poprawić się da. W lewo albo w prawo.

Wszystkie oczy na Zabrze. Jeśli tam uda się zamienić odwołaną w referendum prezydentkę wspieraną przez Koalicję Obywatelską Agnieszkę Rupniewską na kandydata Prawa i Sprawiedliwości, może ruszyć lawina referendalna w polskich samorządach rządzonych przez PO. Tak się mówi po prawej stronie. Po środku i po lewej stronie podobno nic o tym nie wiedzą. Trochę frajerzy, ale każdego szkoda...

Bytom windykuje. I dobrze - dwa lata temu skończył mi się bilet parkingowy pół godziny przed powrotem do samochodu. Była informacja za wycieraczką, że mam dopłacić i jakby to powiedzieć - zlekceważyłem ją. No i znaleźli mnie. Szczególnie mnie to nie nie boli, bo ja od dziecka przyzwyczajony jestem, że trzeba odpowiadać za swoje błędy. Gratuluję skuteczności, bo w Rybniku miałem taką samą sytuację cztery lata temu. I cisza. Hej, Rybnik, żeby było jasne - nie przypominam się :)

Widzieliście już BZUKi na mieście? To pracownicy nowej spółki miejskiej, która dba o czystość Bytomia. Powiem wam, że z mojej perspektywy trochę się zmieniło, bo są nie tylko widoczni i aktywni. Największa zmiana - nie stoją w grupach debatując o śniegu na Mount Evereście tylko pracują. I generalnie o to chodzi, bo gadać można długo a porządek sam się nie zrobi.

I na koniec wracając do polityki ogólnopolskiej - w Konfederacji wrze. Mamy tam klasyczny pojedynek dwóch samców alfa - Krzysztofa Bosaka i Sławomira Mentzena. Ten pierwszy łasi się do Ruchu Narodowego, ten drugi raczej pozostaje bliżej . centrum. Centrum prawicy oczywiście. Jedna z federacji MMA zaproponowała im już podobno pojedynek w klatce, ale żaden się nie zgodził. My proponujemy pojedynek Bosak/Mentzen kontra Grzegorz Braun. Dwóch na jednego to norma w tych walkach ale trzeba szybko dopiąć temat. Zanim Bosak dogada się z PiS. **MAK**

Tomasz po naszymu

Baba po nagu idzie po zadku

Tomasz Nowak

Dzisioj domy pozór na ślonskie przysłówki (ale niy ino), ale noprzód musa sie pochwolić, bo mom cym. Pamiyntocie, jak łostatnio pisoł zech ło literze „ś" w ślonskiym? Mioł zech nadziejo, co Honorowy Obywatel Bytomia, profesor Piotr Obrączka wyekleruje mi, cymu godo sie ś niym, ś niom, ś niymi (z nim, z nią, z nimi), ale s nami (z nami). Profesor oczywiście pomóg. Zadzwonioł nawet do profesora Jana Miodka, fest fachmana łod jynzyka polskigo i ś niym ło tym pogodoł. A potym napisoł mi tak: „Nastąpiło tu upodobnienie wyrazu pod względem miękkości: głoska n pod wpływem samogłoski i stała się miękka, stąd ś niom itd, natomiast w wyrazie z nami m jest twarde, bo nie nastąpiło upodobnienie pod względem miękkości". I bez to godomy s nami, a niy ś nami. Fest Panu Profesorowi dziynkuja.

No, a teroz juz ło tych przysłówkach, czyli tajlach mowy, ftore łodpowiadajom na pytania: jak, kiedy lub gdzie (po naszymu jak, kej, kaj). Mocka momy we ślonskiym wyrazów takich, jak we polskiym: gorko (gorąco), drapko (szybko), niyskoro (późno), downo (dawno), chudno (zimno), nikaj (nigdzie), abo tukej/sam (tutaj/tu).

Ale som tyz przisłówki ftore sie tworzy bez dołożynie na przodku słówka „po" - we polskiym tyz tak jest.



FB POLICJA ŚLĄSKA

Policjanty niy roz sprowdzajom, cy kierowcy niy jezdzom po łozartymu

Jak będziecie chcieli powiedzieć, że ktoś chodzi nago, to trza pedzieć: po nagu, abo po sagu. Wiadomo, co po nagu żodyn po mieście sie niy smyko, ale juz na taki plaży we Chałupach, to co inkszego. Niy, cobych tam boł i widzioł, ino Zbigniew Wodecki ło tym śpiywoł. Kożdy fto łazi po nagu, łazi tyz po bosoku, czyli boso lub na bosaka. I jak juz tak idzie po nagu i po bosoku, to nojlepi, coby szoł kaj po zadku, czyli tyłami, opłotkami. Bo inacy bydzie fest gańba

Jak juz bydziecie łoblecyni, to na dwa sposoby: po chopsku, abo po pańsku. Po chopsku, to znaczy ubrani w tradycyjny śląski strój, a po pańsku, to w innych ubraniach.

A jak policjanty zacnom kej pisać raporty po naszymu, a chycom łozartego kierowcy, to napisom, co łon jechoł autym po łozartymu. To znaczy, że prowadził samochód po pijanemu. Jak fto niy pioł i nie ma łozarty, to może jeździć autym wiela chce: i to po jasnoku i po ćmoku, czyli jak jest jasno (za dnia) i po zmroku. Musi ino dować pozór, coby jechać po leku. To nie znaczy jednak, że po zażyciu leku, ale powoli, spokojnie. A po jakymu, czyli dlaczego? Bo tak sie noleży - tak należy. ■

Horoskop na tydzień

BARAN
Dopadnie cię zwątpienie w sens dotychczasowych poczynań. Stracone okazje odbierają ci spokój. Nie popadaj w depresję, bo życie idzie naprzód. Z końcem tygodnia Baranom uda się przełamać i naprawdę uwierzą w swoją szczęśliwą gwiazdę. Jeśli wybierasz się na urlop, zacznij do niego przygotowania. Bo może się okazać, że dawno upłynęła ważność paszportu albo zapasowej karty płatniczej.

BYK
Ktoś pragnie otworzyć przed tobą tajniki swego serca. Ale nie ingeruj i nie udzielaj rad, dopóki cię o to nie poproszą. Raczej skoncentruj się na słuchaniu. Przy okazji przeanalizuj stan swych uczuć, aby wiedzieć, na kogo i na co możesz liczyć. Niewykluczony wspólny wypad za miasto albo romantyczny, wspólny wieczór.

BLIŹNIĘTA
Ważny tydzień przede wszystkim na planie uczuć. Sympatyczne i serdeczne gesty z najmniej spodziewanej strony. W pracy zmienne szczęście. Wiesz, że masz mocną pozycję, ale męczy cię niedosyt. W głębi duszy snujesz intrygujące plany. Zastanów się, czy warto ryzykować. Może się okazać, że reszta współpracowników nie ma takiej odwagi jak ty i nie chce zadzierać z szefem.

RAK
Stosowna pora na wypoczynek. Niepewność w sercu. Obawa przed obniżeniem temperatury emocjonalnego związku... Nie wiesz, jak zagwarantować sobie wyłączność? Nie masz jednak specjalnych powodów do niepokoju. Nie martw się na zapas. Natomiast pozostającym w pracy pisana jest wielka niespodzianka.

LEW
Kłopotliwe sytuacje. Przykre rozmowy. Przygotowania do ważnego spotkania. W pracy rozliczne akcje, które mają zapewnić współpracowników, że mogą na ciebie liczyć. Sam wiesz, że robisz jedynie dobrą minę do złej gry. Ale nie uda ci się chyba uniknąć rozczarowań. Niektórzy potrafią publicznie wytknąć ci błąd. Zamiast się obrażać, przemyśl ich argumenty.

PANNA
Przypadek sprawi, że Panny znajdą wiele czasu na własne przemyślenia. Uporządkują też sprawy osobiste. Całą uwagę pochłonie interesujący projekt z zakresu działań hobbistycznych. Najprawdopodobniej uda ci się skompletować doborową grupę zapaleńców, których łączy wspólna pasja. W pracy też potrafisz dobić do czołówki i przekonać wielu do swoich pomysłów.

WAGA
Dużo zadowolenia, choć wydaje się, że kradniesz czas na rozrywkę. Bardzo ważny etap w pracy. Pora podsumowań. Uwaga! Niektórzy dostaną wiadomość, która dowiedzie, że możesz się porozumieć na tej samej częstotliwości fal z osobą bliską, ale od dawna żeglującą własnymi ścieżkami. Tym razem zastanów się, czy warto znowu wypuścić kogoś takiego z rąk.

SKORPION
Pierwszoplanową sprawą będzie podjęcie długoterminowego zobowiązania. Rozważ wszystkie za i przeciw, aby postąpić najtrafniej. A ważne decyzje osobiste wymagają czasu i rozwagi. Nie można kierować się chwilowym kaprysem. To nieprawda, że nikt nie jest zdolny postawić się w twojej sytuacji. Zasięgnij rady osoby, której ufasz i na któ- rej zawsze możesz polegać.

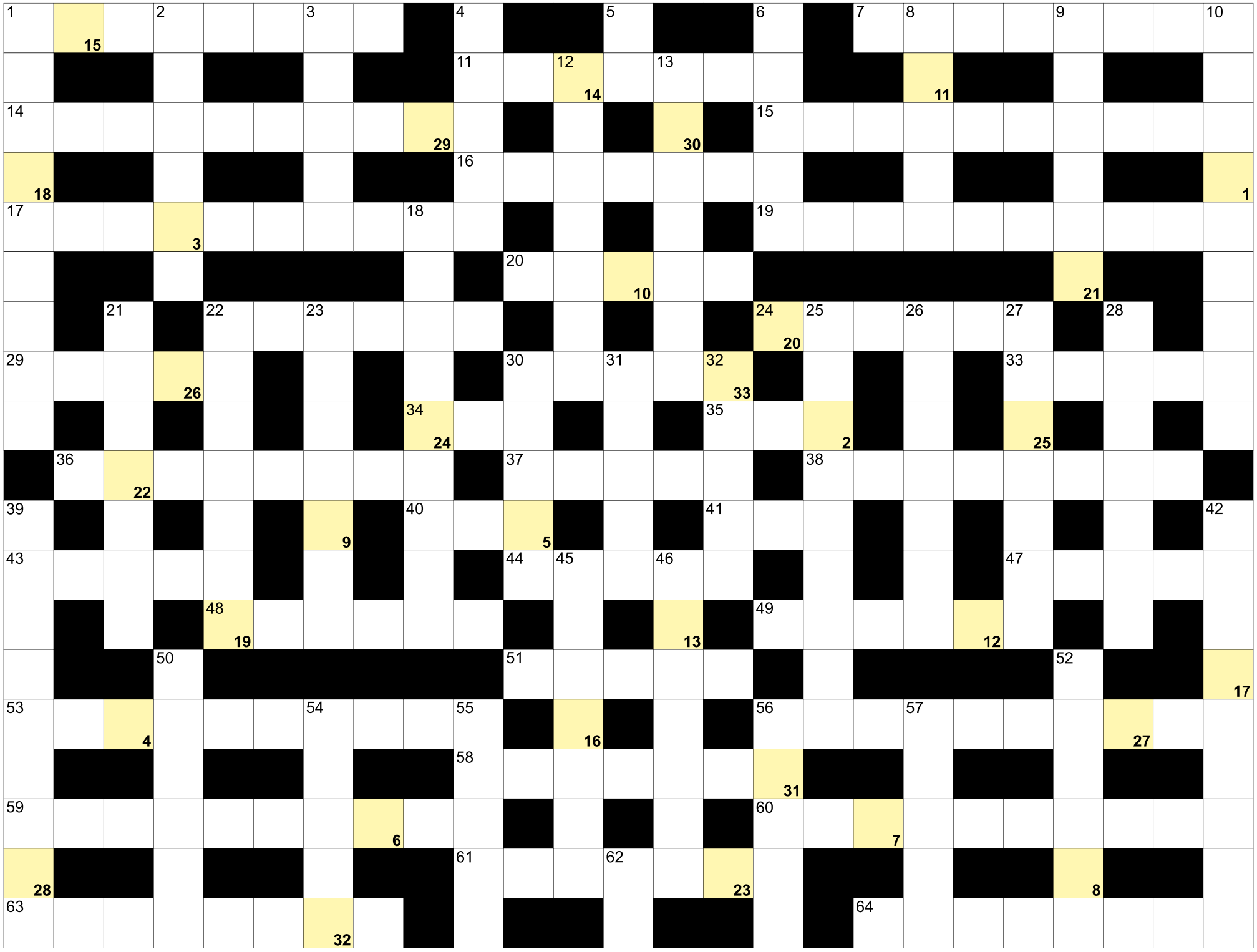
STRZELEC
Brak klarownej koncepcji postępowania. Nie wierzysz we własne siły. Chyba przez lekkomyślność potrafisz innym wyrządzić krzywdę, a incydent ten długo pozostawi bolesny ślad. W pracy nie spodziewaj się na razie rewelacyjnych wyników. Robisz sporo szumu i sporo ruchów pozorowanych. Ale na razie to nie czas na żadne ambitne plany. Rób spokojnie swoje i szukaj nowych rozwiązań. W weekend w końcu odpocznij.

KOZIOROŻEC
Spory rodzinne na tle znacznej różnicy zdań nie działają mobilizująco. W pracy zazdrość. Sądzisz, że ktoś zbiera gratulacje i nagrody, które należą się właśnie tobie. Uwaga! W wyniku przedziwnego splotu okoliczności niejeden Koziorożec odkryje w sobie pokłady wielkich zdolności i pasji. Intrygujące spotkanie towarzyskie? W pracy pewne rozczarowanie. Ktoś uraził twoją ambicję?

WODNIK
Nie będzie to raczej tydzień łatwy i bezproblemowy. Komplikacje. I właściwie przypadek sprawi, że w drugiej części tygodnia wszystko wyda się łatwiejsze. Intrygujące spotkanie towarzyskie? Może spotkasz kogoś, kto w przeszłości wiele dla ciebie znaczył. W pracy rozczarowania. Ktoś uraził twoją ambicję? .

RYBY
Początek tygodnia przyniesie rozterki i niepokoje. Trzeba się będzie mocno wziąć w garść. Jednak przy twoim zdecydowaniu dadzą się przezwyciężyć. Ważna będzie nie tylko energia, lecz i zdrowy rozsądek. Uważaj, by nie doszło do starć. Na pomoc przyjaciół raczej nie możesz liczyć, bo właśnie wyjechali na wakacje.

eprasa.pl a2982b1ed4



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 33 - utworzą rozwiązanie:

1	2	3		4	5		6	7	8	9		10	11	12	13	14	15	16		17	18	19		20
21	22	23	24		25	26	27		28	29	30	31	32	33										

POZIOMO: 1) kucharska miara soli; 7) inaczej gorąc, upał, żar; 11) włosy wyrosłe po ufarbowaniu; 14) zawodowo wozi ludzi; 15) wieści, nowiny; 16) kraina historyczna z której pochodzi Jezus; 17) ośmieszający portret; 19) starożytny cmentarz; 20) imię bajkowego króla lwa; 22) stolica Bahrajnu; 24) tajne porozumienie, zmowa; 29) papilarne na palcach; 30) azjatyckie imperium; 33) prestiżowa amerykańska nagroda filmowa; 34) matka Kaina i Abla; 35) ... Spice, marka kosmetyków; 36) ze stolicą w Islamabadzie; 37) gorący lub chłodzący; 38) pika, dzida inaczej; 40) wierzba z baziami; 41) owad w paski; 43) krótki japoński wiersz; 44) odbijana w badmintonie; 47) w niej obraz lub zdjęcie; 48) kierunkowskaz; 49) pomocnik proboszcza; 51) mierna lub celująca; 53) pechowa liczba; 56) inaczej elszolcja, roślina z jasnowatych; 58) potocznie o dokumentach; 59) stolica Urugwaju; 60) składanie przysięgi; 61) napój z mieszaniny soków i mleka; 63) bengalik czerwony krócej; 64) zajmują się nim strażacy. **PIONOWO:** 1) stolica Szwecji; 2) w linie do polskiego; 3) słowa piosenki; 4) kanaryjska to trawa kanarkowa; 5) Platforma Obywatelska; 6) pers na podłodze; 8) cukier w proszku; 9) troska, zmartwienie; 10) duzi kuzyni krokodyli; 12) stolica stanu Karolina Północna w USA; 13) drogowa zapora osiedlowa; 18) pąs, wypiek na policzku; 21) kanadyjska prowincja z Toronto; 22) sedno, istota sprawy; 23) najdłuższa rzeka Korei Południowej; 25) podstawa, fundament; 26) warzywny dodatek obiadowy; 27) budynki dla żołnierzy; 28) rozdział między wyznawcami jednej religii; 30) stacja telewizyjna z plusem; 31) siła rozpędu, rozmachu; 32) największe jezioro Hondurasu; 39) mieszkanka stolicy Sudanu; 42) cieśnina łącząca morza Egejskie z Marmara; 45) popularny góralski ser owczy; 46) cd, jednostka światłości; 50) Senna, były kierowca Formuły 1; 52) ostre zakręty na drodze; 54) domena chóru; 55) np. kamienia łupanego; 56) złote są aforyzmami; 57) duże zwierzę w paski; 62) pierwiastek Tul.

KUPON
ŻYCIE BYTOMSKIE
27

Nagrodą za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki jest talon wartości 50 zł na usługi, które oferuje Gabinet Kosmetyczny Classic. Rozwiązania krzyżówki prosimy przesłać na adres redakcji
41-902 Bytom, Rynek 19

Z dopiskiem: wyrażam zgodę na publikację danych osobowych (imienia i nazwiska) w tygodniku Życie Bytomskie.

Nagrodę za prawidłowe rozwiązania krzyżówki nr 26 otrzymuje Pani Monika Siedlik. Gratulujemy!

GABINET CLASSIC
KATARZYNA KRÓL

GABINET KOSMETYCZNY CLASSIC
Katarzyna Król, ul. Murarska 1/1 Bytom,
Tel. 797 279 560
Oferujemy szeroki zakres usług kosmetycznych.
Stylizację brwi i rzęs.
Stylizację paznokci. Pedicure. Makijaż.

eprasa.pl a2982b1ed4

USŁUGI

CYKLINIARSKIE. Układanie. 32/282-58-07, 501-604-735.

ŚWIADECTWA energetyczne. 606-307-123.

ANTENY sat, tv, domofony. NEON 604-231-094.

GŁADŹ, malowanie, kafelkowanie, remonty. 508-241-279.

ODNAWIANIE wanien. 32/384-91-98.

MALOWANIE, tapetowanie, gładzie, panele. 668-49-31-39, 32/281-10-13.

MALOWANIE, tapetowanie, gładzie, kafelkowanie. 798-579-256.

REMONTY, malowanie, tapetowanie, łazienki, kafelkowanie. Wod.-kan., gaz., elektryczne. 503-499-438.

KUPNO/SPRZEDAŻ

SKUP książek używanych. PERSEUSZ 504-010-010.

DAM PRACĘ

ZATRUDNIĘ „złotą rączkę" do drobnych prac przy obiekcie oraz do obsługi parkingu w centrum Bytomia. Tel. 600-450- 340.

NIERUCHOMOŚCI

GARAŻ / magazyn kupię. Bytom lub okolica. 504-094-250.

KUPIMY: dom, mieszkanie, kamienicę, garaż, działkę, ogródek, udziały w nieruchomościach. Nieuregulowany stan prawny, zadłużone i inne. 518-559-443. Cały Śląsk.

SZUKAM mieszkania do 40 m2 z ogrzewaniem miejskim. 504-999-458.

MOTORYZACJA

AUTOSKUP. Płacimy gotówką. Najlepsze ceny, dojazd. 515-274-430, 602-871-305.

AUTOHANDEL. Kupię każdy samochód osobowy, dostawczy. 509-796-001, 798-835-341.

AUTOZŁOMOWANIE. 515-274-430.

RÓŻNE

BESKIDY w lipcu! Turnus od 1050 zł dla emerytów/rencistów lub inwalidów. U nas można skorzystać z masaży leczniczych i dowozu. 501-642-492.

FINANSE

SZYBKI KREDYT z komornikiem. 32/260-00-33, 516-516-611, Pośrednik CDF S.C. firmy MATPOL FINANSE Sp. z o.o.

Czy w Twojej rodzinie jest problem z alkoholem?

Przyjdź, pomożemy Ci.

Bytomskie Stowarzyszenie Rodzin Abstynenckich „Odrodzenie".

Zapraszamy codziennie od poniedziałku do niedzieli w godz. 17.00-19.00, ul. Wrocławska 5/13, tel. kont. 32/280 60 00.

GABINET UROLOGICZNY + USG
lek. Jan Wilczek
specjalista urolog
Przyjmuje w środy 15.30-18.00
ul. Podgórna 9
Tel. 32/282-83-38, 601-411-806

REKLAMA

Twoja firma potrzebuje reklamy?
Zadzwoń 508-659-284
napisz
reklama@zyciebytomskie.pl

Bytomska Spółdzielnia Mieszkaniowa

ogłasza nieograniczony przetarg ofertowy
na zawarcie umowy najmu lokalu użytkowego
przy ul. Wyzwolenia 86 w Bytomiu
o powierzchni **140,70 m²**.
Lokal w pawilonie handlowo – usługowym.

Szczegółowe informacje o przetargach znajdują się
na stronie internetowej
Bytomskiej Spółdzielni Mieszkaniowej:
www.bsm.bytom.pl.
Dodatkowe informacje o przedmiocie przetargu uzyskać
możnapod nr telefonu 32 281-12-91 wew. 30, 31.

REKLAMA

ŚLĄSKIE CENTRUM MEDYCYNY SĄDOWEJ

Śląskie Centrum Medycyny Sądowej w Bytomiu przy ul. Piekarskiej 103
665 100 353
www.scms.com.pl

Oferujemy pełną gamę badań histopatologicznych i cytologicznych:

- Badania immunohistochemiczne.
- Cytologiczne z materiału dostarczonego – cytologia ginekologiczna, materiał z biopsji.
- Cytologiczne z wykonaniem biopsji aspiracyjnej cienkoigłowej pod kontrolą USG.
- Możliwość uzyskania wyniku w dniu badania.
- Pełny zakres badań w dziedzinie medycyny sądowej oraz szeroki zakres opiniowania medyczno-sądowego w sprawach karnych oraz cywilnych.

REKLAMA

-1937-
Kwapisz

Najsmaczniejsze pieczywo, najlepsza kawa, najświeższe informacje. „Życie Bytomskie" w naszej sieci sklepów!

- **Miechowice, ul. Daleka 12**
- **Miechowice, ul. Francuska 60**
- **Stolarzowice, hala targowa Bytom**
- **Szombierki, ul. Orzegowska 6**
- **Dworzec PKP Bytom, pl. Wolskiego 1**
- **Bytom, ul. Wrocławska 11**
- **Bytom, Rynek**
- **Bytom, ul. Łużycka 2a**
- **Szombierki, ul. Mazurska 3**
- **Bytom, pl. Akademicki 7**
- **Bobrek, ul. Zabrzańska 134**

www.piekarniakwapisz.pl

REKLAMA

ważne telefony

Pogotowie ratunkowe **999**

Pogotowie ratunkowe w Radzionkowie **999**

Policja **997, 112, 478-533-200**

Straż pożarna **998, 478-510-200**
sekretariat: **478-510-220**

Dyżurny Straży Miejskiej
986, 32/281-18-24
(przez całą dobę)
skargi sms **530-809-400**
(tylko dla osób głuchoniemych)

Zgłaszanie awarii wodociągów i sieci kanalizacyjnej **994**
(połączenie bezpłatne)

Miejski Zarząd Dróg i Mostów
32/396-97-01

Bytomskie Przedsiębiorstwo Komunalne **32/396-71-00**

Powiatowa Stacja Sanitarno – Epidemiologiczna
ul. Moniuszki 25, 41-902 Bytom
tel. **32 397-66-66**
fax. **32 397-66-00**
poniedziałek – piątek 7.30 – 15.05

Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego
32/ 388-76-15

POGOTOWIA:
Gazowe **992, 32/ 398-50-00**
Energetyczne **991, 32/ 303-09-91**
Wodno-kanalizacyjne
32/ 396-71-74 (połączenie bezpłatne) i **32/ 396-71-05**

Telefon zaufania AA we wtorki, środy, czwartki w godz. 17.30-19.30 **32/ 280-60-00**

ŻYCIE BYTOMSKIE

BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ TYGODNIKA ŻYCIE BYTOMSKIE

Zapraszamy!
41-902 Bytom, Rynek 19

e-mail:
reklama@zyciebytomskie.pl,

tel. 508-659-284

ŻYCIE BYTOMSKIE
41-902 Bytom, Rynek 19

Tygodnik lokalny ukazujący się w Bytomiu i Radzionkowie.
Wydawca: Życie Bytomskie Sp. z o.o. (nr KRS 0000 49 0060)
Redaguje zespół: Tomasz Nowak - redaktor naczelny, Marcin Hałaś, Małgorzata Himmel
Biuro reklam i ogłoszeń: Mariola Kubica tel. 508-659-284,
e-mail: reklama@zyciebytomskie.pl

Skład: Paweł Przygodziński (EMILDESIGN)
Druk: Polska Press Sp. z o.o.
Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada, materiałów niezamówionych nie zwraca, zastrzegając sobie prawo do ich adiustacji i skrótów.

eprasa.pl a2982b1ed4

SHARK
TOP TEAM
Bytom

Jak trenować to z najlepszymi!

Zapraszamy wszystkich chcących rozpocząć swoją przygodę ze sportami walki do naszego klubu **ul. Składowa 2 w Bytomiu.**

Więcej informacji na naszym facebooku **Shark Top Team Bytom** lub pod numerem tel. **516 177 333**

MMA • Boks • K1 • Bjj • Zapasy

REKLAMA

RABAT® TAXI
513 077 077
32 280 77 77
Jeździmy na terenie Bytomia, Radzionkowa, Piekar Śląskich oraz już za chwilę także w Tarnowskich Górach
Bez stref i Taryf nocnych.
WEJDŹ NA WWW.TAXIRABAT.PL I POBIERZ APLIKACJĘ
ZAUFANIE TO PODSTAWA
#TAXIRABAT #SZYBKIPODJAZD
PRACA CZEKA NA CIEBIE!
ZOSTAŃ KIEROWCĄ TAXI RABAT
ZADZWOŃ: +48 696 080 480

REKLAMA

Złoto młodych waterpolistów

POZNAŃ. DALI Z SIEBIE WSZYSTKO I OSIĄGNĘLI WIELKI SUKCES. MŁODZI PIŁKARZE WODNI WTS POLONIA BYTOM ZDOBYLI ZŁOTY MEDAL PODCZAS XXXI EDYCJI OGÓLNOPOLSKIEJ OLIMPIADY MŁODZIEŻY W SPORTACH LETNICH.

Tomasz Nowak

Waterpolo na każdym poziomie wiekowym od dawna mamy w naszym mieście bardzo silne i to się po raz kolejny potwierdziło. Tym razem za sprawą utalentowanych i niezwykle ambitnie grających juniorów U15, którzy rywalizowali podczas rozgrywanej w stolicy Wielkopolski imprezy. Nasi podczas olimpiady pewnie wygrali cztery spotkania i tylko raz dali się pokonać rywalom. To sprawiło, że stanęli na najwyższym stopniu podium, a na ich szyjach zawisły jak najbardziej zasłużone złote krążki.

Drużyna WTS Polonia Bytom wystąpiła w następującym składzie: Nataniel Wójcicki, Franciszek Ludyga, Bartosz Rubiński, Szymon Szydłowski, Mikołaj Księżyk, Kamil Daniel, Witold Babula, Bartłomiej Topolski, Filip Kruczek, Maksymilian Pawełek, Jerzy Cieśla, Jakub Janocha oraz Filip Jaroń.



BYTOM.PL

Złota ekipa U15

Trenerami naszych mistrzów byli: Radosław Paczyna i Jakub Siebler.

Sukces złotej drużyny został od razu zauważony i doceniony przez Restaurację Piano, która zaprosiła zawodników oraz szkoleniowców na uroczystą kolację. Wielki tort z logo zespołu na szczycie też oczywiście był. ■

ŁÓDŹ, PRUDNIK, WARSZAWA

Nasi łucznicy strzelają celnie

Sporo roboty mieli w ostatnich dniach przed wakacjami łucznicy Czarnej Strzały Bytom. Co ważne ta robota przyniosła im mnóstwo zadowolenia.

Natalia Michalska zwyciężyła podczas II Ogólnopolskiego Turnieju Klasyfikacyjnego rozgrywanego w Łodzi. To w ogóle był udany turniej naszych zawodniczek, bo Martyna Stach uplasowała się na 2. miejscu. Z kolei w Prudniku Stanisław Sypion wystrzelał sobie 3. miejsce, a w Łodzi i w Prudniku, gdzie rozgrywane były inne turnieje Marcel Pinkawa i Anna Szymańska zajęli miejsca 5., Kuba Dutkowski, Bolesław Szołtysik i Małgorzata Janicka 7, natomiast Alicja Gadula zakończyła na 8. miejscu

Zmagania z wiatrem i ciepłem

Odbyła się też kolejna Runda Pucharu Polski Juniorów i Juniorów Młodszych. Podczas tych zawodów bytomski klub reprezentowało aż 14 utalentowanych zawodników: Anna Kołodziejczyk, Anna Szymańska, Alicja Gadula, Jakub Dutkowski, Stanisław Sypion, Agata Tosta, Klara Wylężek, Nikola Syma, Julia Pląskowska, Julia Janik, Maria Radwańska, Weronika Ślązak, Marcel Pinkawa oraz Oliwier Całka.

Najlepiej spisała się Kołodziejczyk, która uległa swojej przeciwniczce dopiero w 1/4 finału - tym samym



FB CZARNA STRZAŁA

Martyna Stach

w ostatecznej klasyfikacji zajmując wysokie 7. miejsce. Z kolei Dutkowski musiał uznać wyższość swojego przeciwnika i zakończył zmagania na pojedynku w 1/8. To po zliczeniu wszystkich punktów zapewniło mu 9. miejsce. Inne nasze łuczniczki, a więc Anna Szymańska, Alicja Gadula i Marcel Pinkawa zakończyli swoje zmagania na 17. lokacie. Pozostali zawodnicy po strzelaniu w wietrznych i bardzo ciepłych warunkach znaleźli się poza czołówką.

I wreszcie niemal w przeddzień wakacji nadeszła bardzo dobra informacja z Warszawy. Martyna Stach nie miała tam równych sobie w trakcie prestiżowego dla łuczników Memoriału Ireny Szydłowskiej. Poza triumfatorką nasz klub reprezentowali: Natalia Michalska, Anna Kołodziejczyk, Ewelina Jadczyk, Jakub Dutkowski oraz Wojciech Tokarz. Michalska zajęła miejsce 5., Kołodziejczyk była 7., Jadczyk 11, a Dutkowski i Tokarz zajęli kolejno 24. i 31. miejsca.

Mistrzostwa studentów

Wcześniej zorganizowano Mistrzostwa Polski Studentów, podczas których wystąpiła 5 naszych zawodników: Natalia Michalska, Martyna Stach, Alicja Gadula, Małgorzata Janicka i Wojciech Tokarz. Wielkie brawa odebrał mikst Politechniki Śląskiej w składzie Michalska i Tokarz, który wywalczył 3. miejsce zdobywając jednocześnie tytuł II Wicemistrzów Polski Studentów. Dodatkowo Michalska dołożyła indywidualny kolejny brązowy medal i tym samym tytuł II Wicemistrzyni Studentek.

Natomiast Stach reprezentująca Wyższą Szkołę Zawodową zajęła 5. miejsce. Alicję Gadulę jako zawodniczkę Akademii Górniczo-Hutniczej i Małgorzatę Janicką z Politechniki Śląskiej sklasyfikowano poza najlepszą szesnastką. **TON**

eprasa.pl a2982b1ed4

Uczniowie rywalizowali, miasto finansowało

BYTOM. ZAKOŃCZYŁ SIĘ KOLEJNY ROK ZMAGAŃ POD AUSPICJAMI MIEJSKIEGO SZKOLNEGO ZWIĄZKU SPORTOWEGO W BYTOMIU, KTÓRE DOFINANSOWANE BYŁY ZE ŚRODKÓW GMINY BYTOM. UCZNIOWIE BYTOMSKICH SZKÓŁ BRALI UDZIAŁ W WIELU IMPREZACH SPORTOWYCH I ZAZWYCZAJ ODGRYWALI W ICH TRAKCIE ZNACZĄCE ROLE.

Tomasz Nowak



FB I LO

I LO zostało najbardziej usportowioną szkoła średnią w Bytomiu

- Wyniki naszych szkół są dumą wielu osób - nauczycieli, dyrektorów szkół, ale przede wszystkim uczniów i ich rodziców oraz rodzin - komentuje Marek Majeranowski, sekretarz MSZS w Bytomiu. Trudno się z nim nie zgodzić. Jeśli chodzi o zawody ogólnopolskie, to Liceum Ogólnokształcące Mistrzostwa Sportowego wygrało Licealiadę w Sztafetowych Biegach Przełajowych Dziewcząt. Uczniów prowadził trener Janusz Szczyrk. Ten sam sukces z tym samym trenerem szkól osiągnęła w kategorii chłopców. Do tego trzeba dorzucić drugą lokatę podopiecznych Szkoły Podstawowej nr 54 podczas Igrzysk Dzieci w Sztafetowych Biegach Przełajowych Chłopców. Młodych sportowców przygotowywała Magdalena Pasek

Znacznie dłuższa jest lista osiągnięć wywalczonych w trakcie zawodów rangi wojewódzkiej. Wymieńmy je: 1. miejsce SP 54 na Szkolnych Mistrzostwach Województwa Śląskiego – Igrzyskach Dzieci w Drużynowych Biegach Przełajowych Chłopców – (trener Magdalena Pasek), 1. miejsce SPMS na Szkolnych Mistrzostwach Województwa Śląskiego – Igrzyskach Dzieci w Czwórboju LA Chłopców (Beata Garncarczyk, Rafał Lipiński), 1. lokata dla SP 54 w Szkolnych Mistrzostwach Województwa Śląskiego – Igrzyskach Dzieci w Sztafetowych Biegach Przełajowych Chłopców (Magdalena Pasek).

Na najwyższym stopniu podium plasowali się też: SPMS na Szkolnych Mistrzostwach Województwa Śląskiego – Igrzyskach Młodzieży Szkolnej w Biegach Łyżwiarskich Dziewcząt (Bartłomiej Stępień, Sebastian Kłaczyński, Tomasz Kowalczyk), SPMS, na Szkolnych Mistrzostwach Województwa Śląskiego – Igrzyskach Młodzieży Szkolnej w Sztafetowych Biegach Przełajowych Dziewcząt (Anna Turniak, Rafał Lipiński, Katarzyna Peroń), SPMS na Szkolnych Mistrzostwach Województwa Śląskiego – Igrzyskach Młodzieży Szkolnej w Unihokeju Dziewcząt (Bartłomiej Stępień, Sebastian Kłaczyński, Tomasz Kowalczyk).

Wygrywali także uczniowie V LOMS. Tak było na Szkolne Mistrzostwa Województwa Śląskiego – Licealiada w Drużynowych Biegach Przełajowych Dziewcząt (Katarzyna Peroń), Licealiadzie w Lekkoatletyce Dziewcząt (Katarzyna Peroń), Licealiadzie w Sztafetowych Biegach Przełajowych Dziewcząt (Janusz Szczyrk), Licealiadzie w Sztafetowych Biegach Przełajowych Chłopców (Janusz Szczyrk), Licealiadzie w Festiwalu Sztafet Dziewcząt (Jacek Markowski), Licealiadzie w Festiwalu Sztafet Chłopców – (Jacek Markowski), a także Licealiada w Unihokeju Dziewcząt (Dariusz Jędrzejczyk),

Drugą lokatę przedstawicielom bytomskiej SPMS przyniosły Szkolne Mistrzostwa Województwa Śląskiego – Igrzyska Dzieci w Biegach Łyżwiarskich Dziewcząt (Bartłomiej Stępień, Sebastian Kłaczyński, Tomasz Kowalczyk), Igrzyska Dzieci w Koszykówce Dziewcząt (Anna Banaszczak), Igrzyska Dzieci w Sztafetowych Biegach Przełajowych Dziewcząt (Anna Turniak, Rafał Lipiński, Katarzyna Peroń), Zawodach Szkół Podstawowych Grupy Młodszej w Koszykówce Chłopców (Aleksander Sędzik), Igrzyskach Dzieci w Unihokeju Dziewcząt (Bartłomiej Stępień, Sebastian Kłaczyński, Tomasz Kowalczyk), a także Zawodach Szkół Podstawowych Grupy Starszej w Koszykówce Chłopców (Kamila Brol).

Drużyna tworzona przez uczniów SP 45 zajęła drugie miejsce na Szkolnych Mistrzostwach Województwa Śląskiego – Igrzyskach Młodzieży Szkolnej w Koszykówce Dziewcząt (Joanna Zomerfeld) oraz Igrzyskach Młodzieży Szkolnej w Siatkówce Dziewcząt (Agnieszka Machcińska-Krzemień).

Drugą pozycję na zawodach rangi wojewódzkiej zapewnili sobie też uczniowie LOMS. Tak było na Szkolnych Mistrzostwach Województwa Śląskiego – Licealiadzie w Drużynowych Biegach Przełajowych Chłopców (Janusz Szczyrk), Licealiadzie w Koszykówce 3×3 Chłopców (Radosław Fudali), Licealiadzie w Lekkoatletyce Chłopców (Stanisław Marmur), Licealiadzie w Unihokeju Chłopców (Sławomir Budziński).

Nasz uzdolniona sportowo młodzież ma na swym koncie także trzecie miejsca podczas różnego rodzaju wydarzeń. I tak ekipa SPMS zajęła taka lokatę na Zawodach Szkół Podstawowych Grupy Młodszej w Koszykówce Dziewcząt (Anna Banaszczak), Igrzyskach Młodzieży Szkolnej w Drużynowych Biegach Przełajowych Dziewcząt (Janusz Szczyrk, Katarzyna Peroń), Igrzyskach Młodzieży Szkolnej w Pływaniu Chłopców (Anna Kurylas, Magdalena Zając) oraz Igrzyskach Młodzieży Szkolnej w Unihokeju Chłopców (Bartłomiej Stępień, Sebastian Kłaczyński, Tomasz Kowalczyk).

Uczniowie SP 45 na trzecim stopniu podium stawali podczas Zawodów Szkół Podstawowych Grupy Starszej w Koszykówce Dziewcząt (Katarzyna Oliwa), Zawodach Szkół Podstawowych Grupy Starszej w Siatkówce Dziewcząt (Agnieszka Machcińska-Krzemień),

Natomiast czwarte miejsce sportowcy z SPMS zajmowali na Igrzyskach Dzieci w Drużynowych Biegach Przełajowych Dziewcząt (Katarzyna Peroń, Janusz Szczyrk), Igrzyskach Dzieci w Unihokeju Chłopców (Bartłomiej Stępień, Sebastian Kłaczyński, Tomasz Kowalczyk), Igrzyskach Młodzieży Szkolnej w Biegach Łyżwiarskich Chłopców (Bartłomiej Stępień, Sebastian Kłaczyński, Tomasz Kowalczyk), Igrzyskach Młodzieży Szkolnej w Koszykówce Chłopców (Kamila Brol), Igrzyskach Młodzieży Szkolnej w Piłce Nożnej Dziewcząt (Agnieszka Celta), a także na Zawodach Szkół Podstawowych Grupy Starszej w Piłce Nożnej Halowej Chłopców (Piotr Konieczny).

Na tej samej pozycji sklasyfikowano SP nr 26 podczas Igrzysk Młodzieży Szkolnej w Szachach (Mirosław Gawęcki) oraz SP 45 na Zawodach Szkół Podstawowych Grupy Starszej w Koszykówce Dziewcząt (Joanna Zomerfeld), a także IV LO, Zawody Szkół Ponadpodstawowych w Siatkówce Dziewcząt (Katarzyna Kubica).

I jeszcze wojewódzka klasyfikacja generalna. W igrzyskach dzieci: SPMS 2 m., SP 54 16 m. na 244 sklasyfikowane szkoły, w igrzyskach młodzieży szkolnej: SPMS 1 m., SP 45 11 m. na 244 sklasyfikowane szkoły, licealiadzie w kategorii dziewcząt: V LOMS 8 m. na 88 sklasyfikowanych szkół, a w licealiadzie w kategorii chłopców: V LOMS 2 m., I LO 15 m. na 106 sklasyfikowanych.

Warto też wspomnieć o klasyfikacji na najbardziej usportowioną w roku szkolnym 2024-2025 bytomską szkołę jeśli chodzi o Igrzyska Dzieci, to zdecydowania zwyciężyła SP nr 45, która wyprzedziła SP nr 54 oraz SP nr 4. W Igrzyskach Młodzieży Szkolnej pierwsza lokata dla SP nr 45, druga dla 36, a trzecią zajęli uczniowie SP nr 32. Licealiadę wygrało I LO, które w pokonanym polu zostawiło Państwowe Szkoły Budownictwa i IV LO (w gronie dziewcząt) oraz I LO, Zespół Szkół Technicznych i PSB (w gronie chłopców). ■

eprasa.pl a2982b1ed4

W Polonii spory ruch: odchodzą, przychodzą, grają w sparingach

BYTOM, RADZIONKÓW. JUŻ 19 LIPCA PIŁKARZE POLONII BYTOM ZAGRAJĄ W PIERWSZYM MECZU W BETCLIC 1. LIDZE. NIC WIĘC DZIWNEGO, ŻE OBECNIE W ZESPOLE BENIAMINKA SPORO SIĘ DZIEJE. JEDNI ZAWODNICY PRZYCHODZĄ, DRUDZY ŻEGNAJĄ SIĘ Z PIŁKARSKĄ, A TRENERZY TESTUJĄ ZAWODNIKÓW PODCZAS SPARINGÓW.

Tomasz Nowak

Zacznijmy od roszad personalnych, bo trochę się ich w ostatnich dniach nazbierało. Zapadła decyzja o przedłużeniu wypożyczenia do naszego klubu bramkarza Axela Holewińskiego. Natomiast linia obrony Polonii Bytom zyskała nową twarz. To 17-letni Dawid Szwiec pozyskany na zasadzie transferu czasowego do końca sezonu 2025/26. Wysoki piłkarz (191 centymetrów!) ostatnio bronił barw drugoligowego GKS Jastrzębie, dokąd trafił z Górnika Zabrze. Ma też na koncie występy w młodzieżowych reprezentacjach Polski.



POLONIABYTOM.COM.PL

Na razie Polonia gra w sparingach, ale 1. Liga coraz bliżej

Kontynuować tradycję

Nowym zawodnikiem niebiesko-czerwonych (kontrakt na 2 lata) został też Kacper Michalski. I on nie należy do niskich - ma 187 centymetrów. Przed przyjściem do nas grał w Impulsie Wawrów, Legii Warszawa oraz Herthcie Berlin. Potem zasilił szeregi Pogoni Szczecin, z niej trafił do Górnika Zabrze i tam zadebiutował w polskiej Ekstraklasie. Ale grał również w GKS Katowice, Ruchu Chorzów i Warcie Poznań. - Jestem bardzo zadowolony z powodu dołączenia do Polonii. Jest to klub z wielką tradycją jak i historią i mam nadzieję, że będziemy wspólnie to kontynuować. Chciałbym aby kibice zapamiętali mnie nie tylko z nazwiska, ale także z konkretów - komentuje Michalski, który może się też pochwalić grą w młodzieżówce.

Tyle w kwestii zysków. A straty? Też są. Olivier Wypart nie jest już zawodnikiem Polonii Bytom, jego kontrakt został rozwiązany za porozumieniem stron. To samo stało się z kontraktem Wojciecha Szumilasa. Obydwu podziękowano za to, co dla bytomskiego klubu zrobili.

Dwie porażki i remis

Jeśli chodzi o mecze kontrolne - służące do sprawdzania formy piłkarzy już do kadry włączonych, jak i testowania tych dopiero przymierzanych do niej - to podopieczni trenera Łukasza Tomczyka zaliczyli ich w ostatnich dniach aż trzy. Najpierw na wyjeździe spotkali się z GKS Tychy i ulegli 1:2. Polonia zaprezentowała się w następującym ustawieniu: Mazur, Rybacki - Krzyżak, Szymusik, Azatskyi, Konieczny, Apolinarski, Michalski, Łabojko, Gajda, Wołkowicz, Zieliński, Sarmiento, Wojtyra, Kwiatkowski, Andrzejczak, a także Stefański. Było też sześciu zawodników testowanych.

5 lipca niebiesko-czerwoni stoczyli dwa sparingi. W pierwszym dali się pokonać ekipie czeskiego Zemplína 3:4 (2:3). Kadra z tego meczu wyglądała tak: Holewiński, Szymusik, Krzyżak, Azatskyi, Łabojko, Gajda, Stefański, Wołkowicz, Andrzejczak, Kwiatkowski, Wojtyra. Drugie granie na próbę zakończyło się remisem 1:1, a tym razem nasi za rywali mieli rezerwy Śląska Wrocław. Kadra meczowa: Mazur, Rybacki, Apolinarski, Sarmiento, Michalski, Konieczny, Skupin, Mirowski oraz 7 zawodników testowanych.

Co te gierki dały? To wie zapewne tylko sztab szkoleniowy, który musi ustalić wyjściową jedenastkę na pierwszy mecz w 1 Lidze.

Cidry też już zaczęły

Do trenowania i gry wrócili już też piłkarze czwartoligowego Ruchu Radzionków. 5 lipca w pierwszym rozegranym po kilku dniach okresu przygotowawczego sparingu na wyjeździe ulegli III-ligowemu Pniówkowi Pawłowice 2:6. Zgodnie z ustaleniami trenerów rywalizowano w trzech 35 minutowych tercjach. Pierwsza z nich skończyła się remisem 1:1, drugą 3:0 wygrali gospodarze, którzy lepsi o jednego gola okazali się również w trzeciej.

W składzie Cidrów zobaczyliśmy sześciu testowanych zawodników oraz trzech sprawdzanych młodzieżowców UKS Ruchu Radzionków. ■

BYTOM

Był czas pożegnań, teraz jest czas powitań

Po erze pożegnań, mocno zresztą szokujących, w koszykarskiej Polonii Bytom nastał czas powitań nowych zawodników. Jedno jest pewne: w przyszłym sezonie w 2. Lidze zobaczymy kompletnie inną drużynę, niż w ostatnim czasie. I może to jest sposób na wywalczenie jakże upragnionego awansu.

Po trzech nieudanych i pełnych rozczarowań sezonach w klubie zarządzono wielką rewolucję, która dotknęła przede wszystkim pierwszą piątkę. Jak już pisaliśmy z niebiesko-czerwonymi barwami pożegnali się Bartosz Wróbel, Marek Piechowicz, Paweł Bogdanowicz, Filip Pruefer, Michał Krawiec, Marek Dragon, Kamil Kubiak i Karol Korczyk. Bez pięciu pierwszych trudno było sobie wyobrazić jakikolwiek mecz w ostatnich latach, ale teraz będziemy musieli to zrobić. Na parkiecie zobaczymy całkiem nowe twarze. I im kibicujmy.



BYTOM.PL

Krzysztof Wąsowicz zostaje jako jeden z nielicznych ze starego składu

Najlepszy za trzy, najlepszy za dwa

Jak informowaliśmy w zespole został Michał Medes, a w minionym tygodniu zapadły kolejne decyzje. Przedłużono kontrakt Wojciecha Zuba. W poprzednim sezonie w 35 meczach na boisku spędzał on średnio 22,5 minuty, zdobywając przy tym nieco ponad 9 punktów i dokładając do tego jeszcze 5 asyst. Wyróżnił się przy tym najwyższą skutecznością w rzutach za trzy.

Nadal też kibice będą oglądali w akcji Krzysztofa Wąsowicza. Rozegra on w Bytomiu trzeci sezon z rzędu, a tak w ogóle czwarty. Wąsowicz zdobył już dla Polonii 959 punktów w 100 spotkaniach. Także trzeci sezon w naszym klubie rozegra Jarosław Giżyński, bo i on podpisał nowy kontrakt. Jak dotąd ten silny skrzydłowy zaliczył 883 oczka w 71 spotkaniach, a jego ostatnia średnia wyniosła 10,9 pkt. W całym zespole wyróżnił się najwyższą skutecznością rzutów za 2 punkty: 73 procent.

Nowy, ale nie do końca

Nowym zawodnikiem Polonii został natomiast Paweł Respondek. Nie tak całkiem nowym jednak, bo już w Bytomiu występował. Z tutejszą koszykówką był związany od najmłodszych lat. Ostatnio reprezentował MKKS Rybnik, Bank Spółdzielczy Mińsk Mazowiecki oraz KKS Zagłębie Sosnowiec. Przekonamy się, jakich doświadczeń boiskowych oraz umiejętności tam nabrał.

Zespół będzie też współtworzył Jakub Cisowski. To bytomianin, który uczył się gry w sąsiednich w Gliwicach. W rozgrywkach młodzieżowych zdobywał medale Mistrzostw Polski Juniorów. **TON**

BYTOM

Ukraiński zaciąg

Dwóch kolejnych ukraińskich hokeistów zasiliło hokejową Polonię Bytom, która wraca do polskiej elity.

Pierwszy z nich to mający 23 lata utalentowany obrońca Hlib Varava, którego oglądaliśmy na ostatnich Mistrzostwach Świata Dywizji IA.

Tym drugim jest natomiast 30-letni napastnik Pavel Padakin. W ostatnich sezonach dał się poznać jako skuteczny i dynamiczny zawodnik. Bronił barw Re-Plast Unii Oświęcim (34 punkty - 13 goli, 21 asyst), a następnie GKS Tychy (30 punktów w 35 spotkaniach sezonu zasadniczego).

Ale Padakin ma za sobą występy także w takich ligach, jak KHL (HK Soczi, Neftekhimik Niżniekamsk), AHL (Lehigh Valley Phantoms), a ostatnio w ECHL (Norfolk Admirals). Jest wszechstronny, a do tego silny fizycznie, dobrze czytający grę. Nie boi się wyzwań. **AURE**

eprasa.pl a2982b1ed4